

Kurier szczęciński

1985. 02. 11, PONIEDZIAŁEK.

Nr 29 (12 168)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł

Polskę i Indie cechuje znaczna zbieżność,
a nawet identyczność w sprawach międzynarodowych

Uroczyste powitanie Wojciecha Jaruzelskiego w New Delhi

DELHI PAP. Na zaproszenie premiera Indii, Rajiva Gandhiego, dziś, z 4-dniową oficjalną wizytą państwową, przybył do Delhi prezes Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Na lotnisku Palam polskiego gościa powitał szef rządu indyjskiego w towarzystwie członków gabinetu.

O godz. 9.00 czasu delhijskiego na wojskowej części lotniska Palam, bogato udekorowanego flagami Polski i Indii

wylądował samolot specjalny „Il-62”.

Do stopni samolotu podszedł premier Rajiv Gandhi, który powitał serdecznie szefa rządu polskiego.

Zgodnie z indyjskimi zwyczajami premier Jaruzelski zajął miejsce na podium udekorowanym flagami obu państw, aby wysłuchać hymnów państwowych, po czym dokonał przeglądu kompanii honorowej trzech rodzajów sił zbrojnych.

W towarzystwie Rajiva Gan-

dhiego premier Jaruzelski udał się następnie do pałacu prezydenckiego Rashtrapati Bhawan — który na czas wizyty będzie rezydencją polskiego

(Dokończenie na str. 2)

A. Papandreu w Moskwie

MOSKWA PAP. Premier Grecji, Andreas Papandreu, przybywa dziś z czterodniową, oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego. Tego samego dnia odbędzie się pierwsza runda rozmów z premierem Nikołajem Tichonowem. W środę Papandreu spotka się z Andriejem Gromyką. Przewiduje się podpisanie wielu wspólnych porozumień handlowych.

Premier Australii o stosunkach z USA

WASZYNGTON PAP. Premier Australii, Bob Hawke, oświadczył w niedzielę w Beverly Hills (stan Kalifornia), iż stosunki między jego krajem i USA pozostają nadal mocno pomimo pewnych sprzeczności interesów i stanowisk na linii Canberra — Waszyngton. Wśród tych ostatnich wymienić należy odmowę Australii, poczynioną na skutek energicznych protestów społecznych, udzielenia Pentagonowi pomocy w próbach z raketami międzykontynentalnymi MX na północnym Pacyfiku.

Jutro plenum KM PZPR

JUTRO, 12 bm. o godz. 13.00 w sali III KW odbędzie się posiedzenie plenarne Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie. Na porządku obrad zatwierdzenie materiałów na II Miejską Konferencję Sprawozdawczą PZPR.

Wokół projektu ordynacji wyborczej do Sejmu PRL

Forum młodych z WPKM

DYSKUSJA nad założeniami projektu ordynacji wyborczej do Sejmu PRL zaczyna zataczać szerszy krąg, nabiera też tempa. Włączyli się do niej ludzie młodzi. Liczne z proponowanych rozwiązań przyszedł do ordynacji dotyczący właśnie młodzieży.

Czy w parlamencie polskim powinien zasiadać 18-latek? A może podnieść granicę wieku

upoważniającego do posiadania biernego prawa wyborczego, do 23 lat? — Są to sprawy, które wzbudzają najwięcej kontrowersji. Ale nie tylko one...

Kola i zarządy ZSMP w zakładach pracy organizują dyskusję nad „założeńiami”. Ostatnio takie dyskusyjne spotkania miały miejsce w szcze-

(Dokończenie na str. 2)

Tragiczna katastrofa na Morzu Północnym

Zatonął m/s „Busko Zdrój”

- Radiotelegrafista — uratowany
- Podjęto z morza 8 ciał
- 16 ludzi zaginionych

WARSZAWA PAP. 8 bm. wieczorem wydarzyła się na Morzu Północnym tragiczna w skutkach katastrofa. W piątek o godz. 21.20 w odległości ok. 125 mil na zachód od południowego wybrzeża Danii zatonął statek PLO m/s „Busko Zdrój”. Uratował się najprawdopodobniej tylko jeden członek załogi — radio-oficer — Ryszard Ziemiński. Zdolano też odszukać i podjąć z morza 8 innych — niestety już nieżywych — członków załogi. Tak więc zaginionych jest 16 ludzi.

WYPADEK zdarzył się w czasie połącznego szturmu o sile 9—10 st. Beauforta. Zaginął oficer Wojciech BLĄŻEJOWSKI, temperatura powietrza wynosiła 4 st. powyżej zera, a wody ok. zero st. Na razie trudno mówić o przyczynach katastrofy.

Akcje ratunkową prowadzili pływające jednostki ratownicze, śmigłowce oraz przepływające w pobliżu statki PZM „Ziemia Bydgoska”. Trwała ona 16 godzin i została zakończona w sobotę 9 bm. po godz. 13.00. Oprócz jednego uratowanego i 8 ciał, z wody wydobyto też trzy tratwy ratunkowe oraz dwie statekwo łodzie.

Oto, przekazana przez armatora, lista członków załogi (oprócz uratowanego Ryszarda Ziemińskiego):

Kapitan Zbigniew TALASKA zam. Gdynia; I oficer Roman HORODECKI zam. Łębork; II oficer Wojciech BLĄŻEJOWSKI zam. Gdynia; III oficer Stanisław NADOLSKI zam. Gdynia; st. mech. Tomasz MALINOWSKI zam. Gdynia; II

(Dokończenie na str. 3)

W Zatoce Biskajskiej

Polscy marynarze uratowali francuski statek z załogą

WARSZAWA PAP. Kpt. Władysław Szumski dowodzący statkiem PZM „Zagłębie Dąbrowskie” poinformował drogą radiową PAP, że 8 bm. jego załoga uratowała podczas szturmu w Zatoce Biskajskiej tonący statek francuski „Lavandree” z trzyosobową załogą. Polscy marynarze, wobec nieprzybycia spodziewanej pomocy z lądu, zdołali własnymi siłami wypompuwać wodę z tonącej jednostki i odholować ją na bezpieczną zatokę u wybrzeży Hiszpanii. Uratowany statek i załogę przejął konsul francuski.

Tegoroczne rejsy

„Daru Młodzieży”

Na „Dni Morza” w Szczecinie

GDANSK PAP. Wyższa Szkoła Morska w Gdyni będąca armatorem statku „Daru Młodzieży” opracowała program tegorocznych rejsów. Nasza flagowa „biała fregata” wraz ze studentami gdynijskiej i szczecińskiej uczelni morskiej, odbędzie trzy dalekie rejsy.

Pierwszy z nich rozpocznie się już niebawem, bo 20 marca br.

(Dokończenie na str. 2)

Uroczystości kościelne

w Pucku

65 rocznica zaślubin z morzem

WARSZAWA PAP. 10 lutego 1980 roku wkraczały do Pucka wojska polskie. Na morskim brzegu odbyły się wówczas uroczyste zaślubiny Polski z Bałtykiem — przez symboliczne wrzucenie do morza złotego pierścienia. W 65 rocznicę tamtych wydarzeń 10 bm. odbyła się w Pucku uroczystość kościelna z udziałem prymasa kardynała Józefa Glempa.

Nawiązując do wydarzeń sprzed 65 lat prymas symbolicznie zarzucił obrączkę w wody Bałtyku. Niedługo uroczystość zbiega się z 40-leciem powrotu polskiej administracji kościelnej na Ziemię Północną i Zachodnią.

We francuskiej TV

Coraz więcej nagości

FRANCUSKA telewizja pokazuje coraz więcej nagości — zwłaszcza programy rozrywkowe w końcówce dnia roku przynosiły nie tylko sceny, ale i filmy zaliczane dawniej do „śmiałych”. Nie jest to pornografia, ale erotyka prezentowana na kanałach telewizji państwowej, a ponadto w godzinach, w których oglądana jest masowo.

Tak np. kanał TF 1 nadat — bez ostrzegawczego „białego prostokąta” — film telewizyjny o bieżącym, który łączy wyczyny sportowe z erotycznymi, a także filmy ze stripteasem. Kanał Antenne 2 pokazał w niedzielę 30 grudnia (w porze kłody na innym kanale transmitowana była maza) program „Gym-Tonic” z udziałem 17 tancerzy ze sławnego nocnego lokalu Crazy Horse Saloon, które stopniowo rozbił się do naga, nieco tylko przesłonięte nakładającym szczytnym śniegiem. Reakcją były tysiące listów aprobatycznych „hold kobiecej urodzie”, a ankieta wykazała, że program pobliż rekordy oglądalności.

Sondaż ów przeprowadził tygodnik „Paris-Match” a wynika z niego, że nagość mężczyzny czy kobiety już nie szokuje nikogo, chociaż większość telewidzów opowiada się za przywróceniem „białego prostokąta”, który w rogu ekranu sygnalizował, że emisja nie jest przeznaczona dla dzieci, ani młodzieży. 37 procent respondentów jest nawet za pokazaniem w TV filmów pornograficznych, ale w późnych godzinach nocnych.

A CO w naszej TV? Patrz str. 5.

Z konferencji partyjnej stoczniovców „Warskiego”

10 tys. godzin dla Uniwersytetu

NAJWIĘKSZA robotnicza organizacja partyjna na Pomorzu Zachodnim — w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbyła w ubiegłą sobotę swą konferencję sprawozdawczą.

129 DELEGATÓW reprezentujących 1500 członków i kandydatów partii — z udziałem grup bezpartyjnych robotników — podjęło piękny, godny uroczystości 40-lecia. Polega on na

(Dokończenie na str. 2)

Dziś w nocy w Szczecinie

Minus 20 st. C

ZIMA nie dała za wygraną. Dzisiejszej nocy było w Szczecinie minus 20 st. C, a dokładnie — 19,6 st., mierzone w stacji meteorologicznej na lotnisku w Dąbiu.

Dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognoz próbował nas pocieszyć, że w ciągu dnia będzie „tylko” około 7—8 st. mrozu, ale w nocy temperatura może spaść znowu do minus kilkunastu stopni. Powoduje to wschodnia cyrkulacja, niosąca do nas bardzo mroźne, kontynentalne powiaty.

Podobnie zimno było dzisiejszej nocy w Kielcach — minus 23 st. C, a na Łysej Górze śnieg ciężki spadł do minus 26 st. C.

W ciągu najbliższej doby nie przewiduje się większych zmian pogody.

17.85

mech. Marek PILICHOWSKI
 zam. Gdańsk; III mech. Marian
 KWIAKOWSKI zam. Gdynia; IV
 mech. Andrzej GRZYBEK
 zam. Warszawa; I elektr. Ro-
 man MYSZKOWSKI zam. Gdynia
 mch. ochmistrz Tadeusz JA-
 GIEŁŁO zam. Gdańsk, bosman
 Wacław SZURGOCINSKI zam.
 Gdynia; st. mar. Edmund
 BUCHWALD zam. Leszno; st.
 mar. Edward KOBIELA zam.
 Gdynia; mar. Leszek MATARE-
 WICZ zam. Gdynia; mar. Wal-

PRZED kilkoma dniami w Bremerhaven, nad tzw. depot kontenerowym PLO, gdzie składowane są i naprawiane kontenery naszego liniowego armatora zderzyły się dwa Phantomy zachodnoniemieckiej Bundeswehry. Szczątki jednego z samolotów znacznie uszkodziły warsztat naprawy kontenerów, kontenery i budynek administracyjny. Zginęła jedna osoba, 3 są poważnie ranne.

**Marynarze PLO
na rzecz
głodującej Etiopii**

Wizytacje oddziałów rakietowych

Szef Pentagonu w RFN

BONN NOWY JORK PAP. DA. — Niemiec Zachodnich przybył szef Pentagonu, Caspar Weinberger. Dziś gość amerykański i ministrów obrony RFN Manfred Woerner spotkają się w Bonn. W tym kontekście wyjątkowo pogłębione na omówienie zbrojnowe. Obaj odwiedzają następnie niedługo sił zbrojnych USA stacjonującą w RFN, która jako pierwsza w Niemczech posiadała własne przeciwczołwiczne typy „Patriot”.

Natomiast w Bonn ministrowi spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher przyjdzie dziś w gniazda Nauli. W tym czasie amerykański szef ds. rozbrojenia, wieloletni amerykański negocjator radziecko-amerykańskich rokowań rozbrojenia. Przedmiotem rozmów będzie także omówienie tych rozmów oraz problemy zbrojen w RFN.

Przez 60 lat nosiła zmumifikowany płód

HAWAII. PAP. 86-letnia mieszkanka Meksyku nosila w brzuchu przez około 60 lat dowodzący zmnimfikowany płód. Dowiadujemy się o tym po chwili, badek lekarskich spowodowanych trudnościami trawiennymi, które jednak, jak się okazało, nie przyniosły skutku. W końcu z obecnością zarodka w brzuchu pacjentki. Lekarze szpitala w Ciudad Guazare wykryli nie narodzone, ale żywe dziecko. Wskazywano na nowego prześwietlenia rentgenowskiego. Zmnimfikowany płód ważył około 900 gramów. Kobieta przyznała, że nie pamięta, kiedy zaczęła wala, że jest w ciąży, jednakże ponieważ dziecko nigdy się nie urodziło, nie chciała się z tym zająć. Dochodziła do lekarza, gdyż nie czuła się chora.

Nierprawdopodobnie lekarze meksykańscy nie podjęli próby chirurgicznego usunięcia płodu z organizmu kobiety. Byłoby to nieporozumienie i zbyt ryzykowne dla pacjentki.

PARAGWAI.

demar **ŁYSZKOWSKI** zam.
Gdańsk; mł. mar. Krzysztof
WIELŃSKI zam. Wapienica
k. Bielska-Białej; mag. masz.
Wiktor **JANKUNEC** zam. Ke-
trzyn; motorzysta Mirosław **KĘ-
CIELEWSKI** zam. Gdynia; mo-
torzysta Wiktor **ZYCHOWSKI**
zam. Gdynia; motorzysta Zbign-
iew **GREGORCZYK** zam. Gdynia;
kucharz Bernard **KISZE-
LEWSKI** zam. Tezew; steward
Krzysztof **ZAGROBELNY** zam.
Gdynia; steward Tadeusz **GRA-
BOWSKI** zam. Szczecin; pom.
stewarda Maciej **GUZDZIOŁ**
zam. Gdynia.

Ryszard Ziemiński, po podjęciu go z morza przez śmigłowiec, został przewieziony do kliniki Westerland na wyspie Sylt w RFN. Zdaniem lekarzy stan jego zdrowia nie budzi obaw. Jest jedynie bardzo wyczerpany. Cierpi na bóle mięśni, ma otwarte rany na rękach i nogach powstałe w czasie walki z żywiołem.

BOŃSKI KORESPONDENT
PAP.— Juliusz Solecki — prze-
kazał pierwszą relację Ryszarda
Ziemińskiego z przebiegu
tragedii.

— W pewnym momencie, w czasie sztormu statek dostał gwałtownego przechyłu. Niebawem poszedł pod wodę.

Wszystko nastąpiło tak nagle, iż ludzie wyskakiwali do morza w pizżach i szlafrokach nie mając czasu na ubranie czegoś cieplejszego. Ja zdążyłem narzucić na siebie jedynie cienki płaszcz, który jednak nie zwyczajnie przeszkadzał mi w ruchach. Musiałem w nim dopłynąć do łodzi ratunkowej, która znajdowała się w odległości jakiegoś 15 metrów od statku. Cztery godziny, które spędziłem na tym pontonie walcząc z wdzierającą się do niego lodowatą wodą były koszmarem trudnym do odtworzenia.

Zdaje mi się, że była godzina dwudziesta lub dwudziesta trzy minuty, kiedy kapitan Zbigniew Tałaska polecił mi nadanie sygnału SOS. Nadalem go na awaryjnej radiostacji i wbiegłem na pokład, który zanurzał się już w wodzie.

Mimo potężnej fali i całkowitej ciemności, w której słychać było głosy wołające o ratunek, udało mi się jakimś cudem osiągnąć gumowy ponton ratunkowy, w którym schroniło się już kilku innych kolegów...

Kiedy przedostałem się przez wąż stwierdziłem, że do wnętrza widzieć się woda. Skostniałymi rękami staraliśmy się zamknąć otwory pontonu, ale okazało się to zadaniem przekraczającym nasze możliwości. Niektórzy byli tak wyczerpani, iż nie mogli utrzymać się na nogach zdając się całkowicie na kamizelki ratunkowe.

Ja z moim kolegą, czwartym mechanikiem — Grzybkim staraliśmy się zachować cały ciężar taką pozycję, aby przynajmniej, od pasa w górę być nad wodą. Nacieraliśmy się wzajemnie i o-grzewali baczac, aby nie utracić przytomności. Niestety Grzybek w pewnej chwili obsunął się i zamilkł. Próbowaliśmy go odszukać w kłębowisku ciała, ale okazało się to niemożliwe. Po jakimś czasie usłyszałem warkot motoru, który przebiegał najwyraźniej spod huku wody.

W pierwszej chwili, kiedy dostrzegłem światła i helikopter sądziłem, że mającą. Na szczęście nie były to gorączkowe zjawy. Byłem tak wyczerpany i zdziwiał, że miałem trudności z uchwyceniem drabinki linowej, którą zrzucono mi z góry.

Nie byłem w stanie cieszyć się z tego, że żyję...

Tam, na górze, zorientowałem się, że jestem sam. Poza mną nie było nikogo...

RÓWNIEŻ gdańskiej redakcji PAP udało się otrzymać połączenie telefoniczne ze szpitalem w RFN, gdzie przebywa uratowany radiotelegrafista Ryszard Ziemiński. Powiedział on, że wiedział o tym, iż nadany przez niego sygnał SOS został przez kogoś odebrany i że z pewnością nadejdzie jakaś pomoc.

Być może ta głęboka wiara w to pozwoliła mu przeżyć. Wyraził też duże uznanie dla wysokiej sprawności wszystkich jednostek biorących udział w akcji ratowniczej i ogromnej troski lekarzy o jego zdrowie.

Po blisko 4 godzinach przebywania w lodowatej wodzie miał wątpliwość, czy — w sprawie macki między zamarniejącymi nogami i ręce odmawiały posłuszeństwa — uda się mu chwycić zbawczą liny, która chybała mu nad głowę. Przy utrzymującej się dużej fali i wietrze nie było szans chwycić jej nawet szcękającymi od zimna zębami. Dopiero po ok. kwadransie tych morderczych zmaganiach, krzeszelek opuścił się morskim ratownikom, który też miał spore trudności z utrzymaniem równowagi. W końcu dotarł do pokładu.

nowagi. W końcu dotarł jednak do rozbitka i pomógł mu wciągnąć się do góry. Uratowany twierdzi też, że przez cały ten koszmarny czas nie utracił przytomności umysłu i w oddali widział kadłub przepływającej dużej jednostki. Pierwsze pytanie, jakie zadał załodze ratowniczej, helikoptera, było: "gdzie jest syna dołdnie". 2.20 w nocy (zysa polskiego). Lot do kliniki trwał 40 minut. W kilka godzin później, kiedy jako taki wchodził już kończynami, umożliwiono mu zadzwonienie do najbliższej rodziny zamieszkałej w Gdyni; uspokoił żonę Zofię, 11-letniego syna Arkadiusza i 16-letnią córkę Małgorzatę. Nieco wcześniej informację przekazał rodzinie przedstawiciel PŁO w Danii.

Lekarze twierdzą, że dopiero po konsylium, które ma się odbyć w najbliższą środę, będzie mógł udać się do Esbjergu w Danii, celem dokonania identyfikacji 8 wyłowionych ciał ofiar katastrofy.

M/S „BUSKO ZDROJ” był drobnicowcem o nośności ok. 2 tys. DWT, pływającym w Zakładzie Linii Afrykańskiej i Śródziemnomorskiej PLO, piątym w serii 12 tego typu jednostek wybudowanych w latach 1968–72 przez rumuńską stocznię Santieru Naval. Do eksploatacji wszedł w marcu 1971 r. Jego portem macierzystym był Szczecin.

WYPOWIEDŹ DYREKTORA NACZELNEGO PŁO

OBCENA katastrofa - powiedział gdańskiemu korespondentowi PAP, red. Włodzimierzowi Amerskiemu, dyrektorowi naczelny PLO, Mieczysław Kowalikowski - pod względem ilości ofiar w ludziach jest największą w powojennej historii polskiej żeglugi. Faktem tym jest mocno wstrząśnięta cała załoga przedsiębiorstwa a także wszyscy ludzie morza.

Armator jest w pełni przygotowany do świadczenia wszelkich usług socjalnych dla rodzin ofiar tak bolesnej dla nas wszystkich katastrofy.

Z depresji nadesłanej przez kapitana „Buska Zdroju” przed wypłynięciem statku z Oslo w ten feralny rejs wynika, że jednostka była w pełni zdolna do odbycia morskiej żeglugi, a przewożony ładunek stali nie mógł stwarzać niebezpieczeństwa utraty stateczności.

Przy wypłynięciu 7 bm. o godz. 19.00 na Morzu Północnym panowała względnie dobra pogoda. Dopiero następnego dnia pod wieczór zaczął się gwałtowny sztorm. Obecnie trudno jest jeszcze mówić o przyczynach katastrofy. Wiele będziemy musieli wiedzieć dopiero z relacji uczestników, już na spokojnie, przez uratowanych radioficiera oraz załogi jednostek uczestniczących w akcji ratowniczej. Muszę też stanowczo podkreślić, że tej katastrofy nie można jednoznacznie łączyć z „Kudową Zdrojem” — którą ratowaną przed 2 lata na Morzu Śródziemnym. Jest to po prostu tak i nie inny zblesk. W tym czasie, jak i w poprzednim już tak statki te z powodzeniem obsługiwały różne trasy żeglowne.

Oprócz uruchomienia już w kilkanaście godzin po katastrofie punktu informacyjnego, gdzie rodziny ofiar miały przegadać dobie możliwość zasięgania bliższych danych, dyrekcja PLO powołała trzy oddzielne komisje: awaryjną, której zadaniem będzie sporządzenie pełnego dokumentacji dla komisji rejonowej; socjalną, której członkowie zaopiekują się rodzinami ofiar; trzecią, która zajmie się wszelkimi formalnościami związanymi ze sprawowaniem zwłok.

Przybyliym spoza woj. gdańskiego zapewniono zakwaterowanie w Domu Marynarza w

Gdyni.

Do Esbjergu w Danii, celem identyfikacji ofiar katastrofy, udał się z niezbędną dokumentacją zdjęciową marynarz z PLO, który przed zmuszowaniem w styczniu br. pływał na statku „Busko Zdrój”.

CHOCIAŻ po bezowocnych poszukiwaniach zachodnio-niemieckie towarzystwa ratunkowe przerywały poszukiwania danych członków załogi "Buska-Zdroju", przewodnicząc PLO w Hamburgu, Władysław Ossowski nie wykluczał, iż którzyś z rozbitków nie mogli zostać uratowanych przez inne statki znajdujące się wówczas w pobliżu miejsca wypadku. Nadzieje te — powiedział bońskiemu korespondentowi PAP — są bardzo nikłe. Mimo to jesteśmy jednak w stałym kontakcie z portami i statkami, w tym m. in. z portami w Danii.

MINISTER — kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej zwoła komisję w celu zbadania i wyjaśnienia okoliczności katastrofy; przewodniczy jej I zastępca ministra kpt. ż. w. Ryszard Pospieszński.

Yeti czy nie yeti?

PEKIN — PAP. Lokalny dziennik chiński „Shenzhen Ribao” poinformował, że po raz pierwszy udało się schwycić żywego yeti, legendarnego mieszkańca gór, mającego podobno stanowić ognio pośrednika między małpą a człowiekiem. Dzielnik doniósł, że chłopcy w powiecie Chengbu, w prowincji Hunan złowili yeti, liczącego 112 cm wzrostu i ważącego 25 kg. Yeti został zaskoczony w chwili, gdy przedrzał niań i obrzucał piaskiem 30-letnią Deng Yucui, która miała na sobie czerwona bluzkę.

„Shenzhen Ribao” nie podał się natęgo wydzierać. Powoli się natętomiał na wypowiedź członka zarządu chińskiego stowarzyszenia budowlanych dżików zwierzając się na łaskę i niełaskę „miejscowej” mafii. W końcu jednak wybrunatnym owłosieniem że pod jego długą brodą kryje się podobno do ludzkiej, twarz. Według Li Guanyu, yeti łatwo wpada w złość i szybko się uspokaja, jest wrażliwym i lubi drażnić się z kolegami, które mają długie włosy i wąsy. Morlowe, które potrafią wyssać z trzciny cukrowej z jalka zjada tylko żółtiko, a jeśli da mu się cukierka, to przed zdziwieniem odwija z niego paplerek.

BRYTYJSKI minister spraw zagranicznych Geoffrey Howe przybył w niedzielę wieczorem z wizytą oficjalną do Sofii.

Howe określił swój przyjazd do Bułgarii jako „wydarzenie historyczne” zwracając uwagę, że jest to pierwsza wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych od czasu nawiązania przez oba państwa stosunków dyplomatycznych przed przeszło stu laty.

SAMOLETY bojowe Izraela zaatakowały w niedzielę cele położone w znajdującej się pod kontrolą syryjską dolinie Bekaa w środkowym Libanie. Bomby zapalające i rakiety ugodziły siedzibę Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Palestyny koło miejscowości Sztor, a niewielkie odległość od granicy libańsko-syryjskiej, przy drodze prowadzącej z Bejrutu do Damaszku. Izraelski rezerwnik wojskowy potwierdził dokonanie nalotu dodając, iż wszystkie samoloty powróciły do baz.

„SUNDAY TIMES” ogłosił 10 bm wyniki sondażu brytyjskiej opinii publicznej, będące potrójnym ostrzeżeniem dla M. Thatcher i jej ekipy. Sama premier uznana została za dobrego przywódcę jedynie przez 34 proc. ankietowanych, co jest wskaźnikiem najniższym od czerwca 1981 r. Zaledwie 21 proc. zapytanych uważa, że rozumie ona problemy, stojące przed W. Brytanią. W sumie ocena M. Thatcher jest obecnie najbardziej krytyczna w czasie prawie sześciu lat sprawowania przez nią funkcji premiera.

Odzyskały wzrok...

KAMIENNE giganty na Wyspie Wielkanocnej niedawno „odzyskał” zwrotek. Polak! tego archeolog nie ruwiarki! Sergio Rapu. Podca- niennych posagów odkrył on kora- lowe kamiyki, najwrażniej obro- bione ręką ludzką. Rapu zebrał je i posortował. Okazało się, że nie są to zwykłe kamienie, lecz dokładniej oszlifowane koralowe „oczki” ka- miennych gigantów. Operacja umie- szczenia ich w pustych oczodolach borków nie zajęła wiele czasu...

nie yeti?

Jest też stworzenie towarzyszące ludzi zwracać na siebie uwagę.

Li Guanyu oświadczył, że yeti znajduje się obecnie w mieście Wuhan, stolicy prowincji Hubei. Jest słowackim badaczem zwierząt zaprasza znanych zoologów, antropologów i biologów, by zbadali to stworzenie. Wskazując na zdjęcie Ribana, zakończył swą relację stwierdzeniem, że „w Wuhanie rozwiązanie zostanie stuletniego zagadki i zapisana będzie nowa karta w rozwoju nauki”.

Jednak wydawany w Pekinie dziennik „China Daily” potraktował te relacje z dużym sceptycyzmem. Zacytował on w piątek wypowiedź wybitnych antropologów chińskich, którzy oświadczyli, że nie uwierzyć w znalezienie jedy, dopóki są dowody, że istnieje. Władze Hunanu stworzenia. Zwrócił uwagę, że w październiku ub. roku to samo sto warzyźnie z Hunanu też twierdziło, że dokonało wielkiego odkrycia, tymczasem okazało się, że nie. Wskazał też tylko na przykład, że krótkim ogonem. Zdaniem naukowców pekińskich, jeśli rzeczą prawdziwą, to i obecnie chodzi o podobną małąp.

Wojewódzki program oszczędnościowy 1985

Gospodarnie
— taniej, sprawniej

W OPARCIU o aktualizowane programy zarządów i wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, które zbiorczo obejmują działania oszczędnościowe wszystkich jednostek i przedsiębiorstw podległych wojewodzie oraz programy terenowych jednostek administracyjnych stopnia podstawowego, opracowano zweryfikowany wojewódzki program oszczędnościowy i antyinflacyjny na rok 1985. Obejmuje on też zamierzenia oszczędnościowe jednostek handlowych i drobnej wytwórczości.

ZAMIERZENIA oszczędnościowe ukierunkowane są na racjonalne gospodarowanie wszelkimi zasobami w sferze produkcji, (w szczególności na obniżenie kosztów własnych, materiałochłonności i energochłonności, wzrost wydajności pracy i lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych) obniżenie strat w produkcji, transporcie, maga-

zynowaniu i użytkowaniu, oszczędne wydatkowanie środków i zmniejszenie wydatków w sferze budżetowej.

Zadania ujęte w programie grupowano w następujących kierunkach działania: racjonalnej i oszczędnej gospodarki energią elektryczną, oszczędne gospodarowanie paliwami płynnymi i stałymi, tworzenie warunków dla oszczędności ciepła, racjonalnego gospodarowania wodą, zmniejszenie zużycia surowców i materiałów, w tym wykorzystanie surowców wtórnych i odpadowych, podniesienie efektywności gospodarowania w rolnictwie, efekty wne gospodarowanie jednostek handlowych i drobnej wytwórczości, poprawa działalności gospodarczej pozostałych jednostek.

Działania na rzecz oszczędności gospodarowania energią elektryczną podejmują wszystkie jednostki i przedsiębiorstwa budowlane, gospodarki komunalnej, rolnictwa, oświaty i także terenowe organy administracji państwowej. Łącznie zmniejszenie zużycia energii ma się wyrazić 3 930 tys. kWh. Złożą się na to oszczędności wynikające z eliminacji zbędnego oświetlenia, wyłączania odbiorników i urządzeń, eliminacji zbędnego ruchu maszyn i także oszczędności wiążące się ze zmianą procesów technologicznych, modernizacji i remontów urządzeń energetycznych.

Wysokie oszczędności zakłada się w związku z przewidzianą poprawą gospodarki paliwami, zarówno płynnymi jak i stałymi. W tym celu w podjęciu działań dla poprawy stanu technicznego jednostek transportu oraz maszyn i urządzeń napędzanych paliwami płynnymi, weryfikację dotychczas stosowanych norm zakładowych, poprawę organizacji przewozów obojętne i towarowych i także eliminacji silników benzynowych (tam gdzie powstania możliwości wymiany ich na wysokoprężne). Ogółem zakładane oszczędności paliw płynnych wyniosą ok. 600 ton (w tym PKR zakładała uzyskanie oszczędności z redukcji 35 ton paliwa). Wydział Komunikacji UW oraz podległe mu agendy zakładają wzmocnienie działań kontrolnych w zakresie prawidłowej gospodarki paliwami, rozliczeń, sprawności instalacji paliwowych i wykorzystania ładowności pojazdów.

Przedsięwzięcia w dziedzinie oszczędności ciepła i koksu powinny przynieść efekty w postaci ponad 22 tys. ton paliwa umownego. Działania oszczędnościowe w zakresie oszczędności ciepła i koksu porządkowo asortymentami, miazem lub drewnem opalonym pozyskiwanym we własnym zakresie. Dla podniesienia efektywności gospodarowania zakładają modernizację istniejących kotłowni oraz likwidację kotłowni lokalnych. W Województwie Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w ramach programu rządowego będą kontynuowane prace mające na celu automatyzację urządzeń, co pozwoli na uzyskanie oszczędności rzędu 8 tys. ton paliwa umownego, 2,5 tys. ton paliwa umownego będzie można zaoszczędzić po wprowadzeniu regulacji hydraulicznej pracy sieci. Racjonalne i oszczędne gospodarowanie wodą wyrażające się w stałej kontroli szczelności sieci, konserwacji i modernizacji urządzeń oraz budowie nowych studni głębinowych pozwolą na zaoszczędzenie w 1985 r. ok. 240 tys. m sześć.

Racjonalne wykorzystywanie surowców i materiałów, zmniejszenie ich zużycia zakłada wszystkie przedsiębiorstwa. Dotyczy to m. in. obniżenia zużycia cementu o 700 t, stali zbrojeniowej o 200 t, węgla miernego o 1000 t. Ponadto przedsięwzięcia budowlane wprowadzą korektę receptury betonu w syste-

mie szczebińskim, zastępowanie fundamentów państwowych — ławowymi, wprowadzając nową metodę wykonywania podłóg i posadzek. W przedsiębiorstwach budownictwa wodno-energetycznego i rolniczego podjęcie się działania dla zwielokrotnienia wykorzystania drewna i siosowania substytutów materiałowych. Wszystkie przedsiębiorstwa intensyfikują odzysk materiałów dla ich ponownego wykorzystania. Szczególną działalność w tym zakresie wykazywać będą przedsiębiorstwa budowlane i komunalne.

Na zagospodarowanie materiałów z odzysku a także wykorzystanie surowców wtórnych rozszerzają swą działalność wszystkie KPR Rolnicze Wspólnoty Produkcyjne, Ziemiosci, RPKiM i KPRB. Wyraża się to będzie w odzysku części z rozbiórki, odzysku i regeneracji narzędzi zasu, zaworów, wkładów, topników, pomp i armatury, regeneracji gumien, produkcji wyrobów z gumy powulkanizacyjnej, złomu metali i tworzyw sztucznych itp. Do zbiorku surowców wtórnych włączono wszystkie szkoły w województwie. Efektem tych działań będzie zbiorka surowców wtórnych o łącznej wartości 3,2 mln zł.

Odzysk i pełne zagospodarowanie opakowań podejmuje obok CZSS „Spoletni”, WZKIOR, Okręgowo-Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych, „Polmos”, Zakłady Piwowarskie, SPP „Las” oraz WZSM, a zbiorce odpadów pokonsumpcyjnych WZSR „Samopomoc Chłopska” i spółdzielczość wiejska. Niektóre jednostki podejmują działania dla pełniejszego wykorzystania ścieku szklanej a także odzysku i zagospodarowania odpadów z tworzyw sztucznych. Planowane jest uruchomienie zakładu przetwarzającego 500 ton ścieku.

Jednostki handlowe podejmują przedsięwzięcia mające na celu poprawę organizacji i dyscypliny pracy i usprawnienia działalności handlu. Wzrost operatywności np. CZSS „Spoletni” przejawiać się będzie m. in. w rozwinięciu produkcji w systemie nakładczym. WPHW podejmie zadania w zakresie zwiększenia intensyfikacji napraw towarów uszkodzonych w obrocie. Duże rezerwy widzą jednostki handlowe w możliwościach zwiększenia produkcji wyrobów garniarskich oraz wyjście z ofertą jednostek gastronomicznych do zakładów pracy — przewiduje się objęcie żywieniem zbiorowym 25 proc. ogółu zatrudnionych w jednostkach gospodarki uspołecznionej. Handlowi aktywiści będą skupiać ryby ślasko-wodnych, sprzedawać na biału, gdyż do zwiększenia produkcji pieczywa itp.

Wśród zadań oszczędnościowych znajduje się też racjonalizacja zatrudnienia. Podstawowe działania związane będą z kontynuacją przeglądów zatrudnienia, przemieszczaniem pracowników z grup administracyjnych do produkcji oraz weryfikacją zasadności zgłaszanych przez przedsiębiorstwa zapotrzebowania na nową kadrę. Dużą uwagę poświęca się aktywizacji zawodowej emerytów i rencistów oraz kobiet przebywających na urlopie wychowawczym.

(wit)

Książki nadestane

O CO WALCZYMY, DOKĄD ZMIERZAMY — Deklaracja Krajowej Konferencji Delegatów PZPR (Kiw 90).

TOMASZ J. KOWALSKI — Samolot bombowy — Avro ty 588 Lancaster (MON 53).

STEFANIA DZIELIŃSKA-MACHNIKOWSKA, GRZEGORZ MATUSIAK — Czternastka łódzkich miłośników (Wyd. Łódźskie).

EMILIA WÓLDZKO — Przyszłość w języku rosyjskim i polskim (WSIP 60 zł).

PIOTR REUTT — Samochody przez transporty — cz. I (WSIP 38 zł).

ADAM BIEŃ — Bóg wysoko dom daleko (WSIP 200 zł).



AZ 150 tysięcy metrów sześciennych dorodnych drzew, połączonych przez jesienny huragan (24 listopada ub. roku), muszą usunąć w woj. zielonogórskim leśnicy, aby wiosną nie było warunków dla rozwoju szkodników. Dlatego w wielu nadleśnictwach tego województwa przegrywano z planowanymi pozyskaniem drewna zrębami zupełnymi.

NA ZDJĘCIU: usuwanie wiatrolomów w leśnictwie Nowa Sól, gdzie leży pod śniegiem 5 tys. metrów sześciennych zwalonych drzew. CAF — R. Janowski

Barwniki w programie badań uczelni

Laser azotowy
dotrze na politechnikę

NASZA publikacja pt. „Sześciu barwniki — na światło” wywołała dość szeroki rezonans w środowisku naukowym politechniki. Przyznajemy, że chodziło w niej o ukazanie dorobku naukowo-badawczego doktora Jacka Adama Soroki, twórcy barwników, mających zastosowanie w laserach, miast kryształów rubinu, dzięki znacznie lepszym od nich właściwościom. Równocześnie wspomnieliśmy o kłopotach związanych z dostawą na politechnikę laseru azotowego wraz z urządzeniami pomocniczymi.

I ta druga sprawa wywołała najwięcej kontrowersji. Powodem tego była pewna nieścisłość, której nie unikaliśmy, wskutek tego że oparliśmy się wyłącznie na informacji pochodzącej z jednego źródła.

Po rozmowie z kierownikiem Działu Aparatury Dydaktyczno-

Naukowej Politechniki Szczecińskiej mgr. inż. Andrzejem Kalcikiem i zapoznaniu się z treścią korespondencji pomiędzy uczelnią a producentem — poinformujemy, że negocjowanie ceny ze stawą laserowego nie miało wpływu na termin jego dostarczenia do Szczecina. Zamówiony egzemplarz wystawiany na poznajskich targach przesyłany będzie na politechnikę dopiero po wykonaniu określonych badań w I półroczu 1985 roku. Nie było to więc efektem „beztroskiego stosunku administracji uczelni”, jak sugerowaliśmy, lecz konkretnych możliwości producenta.

Wróćmy jednak do meritum sprawy. Po ukazaniu się naszej publikacji specjalny zespół pod przewodnictwem prorektora ds. nauki Politechniki Szczecińskiej doc. dr. inż. Eugeniusza Skrzyńskiego podjął ustalenia sprzyjające dalszym badaniom nad barwnikami laseracyjnymi.

Zobowiązano m. in. Instytut Chemii Podstawowej do dokonania oceny, z udziałem zewnętrznych recenzentów, wartości naukowej i możliwości zastosowania w gospodarce narodowej prac dr. J. Soroki, a także do wprowadzenia tematu „Barwniki laserowe” do programu badań własnych, wraz z zapewnieniem na ten cel środków finansowych. Ponadto Dział Patentowy uczelni za pośrednictwem przedsiębiorstw handlu zagranicznym dokona rozeznania możliwości eksportu barwników.

Poza podjęciem działań na rzecz przyspieszenia dostawy lasera azotowego, rozpoczęto też starania o sprowadzenie na uczelnię lasera barwnikowego, który w badaniach dr. Soroki spełnia również istotną rolę. Zaśmiewanie na to urządzenie zostało złożone przez Instytut Chemii Podstawowej już po ukazaniu się naszej publikacji.

Cieszy taki stosunek do sprawy kierownictwo uczelni. Sądzi my, że podjęte ustalenia będą sprzyjać dalszemu rozwojowi badań naukowych z politechniki. Tym bardziej, że jak stwierdził dyrektor Instytutu Chemii Podstawowej doc. dr inż. Zygfryd Jabłoński — zainteresowanie barwnikami laserowymi wykazał już POLSERWICE (w osobie dyrektora nacelnego), a także przedsiębiorstwo „Polskie Odzieżniki Chemiczne”, które chce je umieścić w swojej ofercie eksportowej.

(wab)



W STOCZNI „Koźle” w Kędzierzynie Koźlu (woj. opolskie) trwają remonty jednostek pływających. Do kwietnia, kiedy żegluba na Odrze zostanie wznawiona, wykonane zostaną remonty 15 pływających, 8 barków motorowych i 4 barków bez napędu. Niezależnie od tego wykonuje się tu także naprawy awaryjne i bieżące jednostek żegludki odrzańskiej oraz buduje obiekty pływające i hydrotechniczne dla kraju i na eksport.

NA ZDJĘCIU: prace na pociągach remontowej w stoczni „Koźle”.

CAF — K. Swiderski

Konkurs na nowelę filmową

Przemiany
na wsi polskiej

REDAKCJA „Tygodnika Kulturalnego”, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Związek Literatów Polskich ogłaszają konkurs otwarty — a także zamknięty — na nowelę filmową, związaną z szeroko pojętą problematyką wiejską. Idea konkursu wyraża się w chęci ukazania i przybliżenia spraw wsi współczesnej, jej przemian w sferze społecznej, moralnej, obyczajowej.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto nadeśle pracę odpowiadającą założeniom konkursu „Motywy — Postawy — Zmagania”; w konkursie zamkniętym weźmą udział osoby zaproszone przez organizatorów.

Nowele nie powinny przekraczać 50 stron maszynopisu.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 30 czerwca 1985 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w sierpniu 1985 r.

Przewidywano następujące nagrody: I — 70 tys. zł, II — 50 tys. zł, III — 35 tys. zł oraz trzy wyróżnienia po 15 tys. zł. Jury ma prawo dokonania innego podziału nagród. Prace opatrzone godłem, z załączoną kopertą wraz z danymi autora, należy nadsyłać w 5 maszynopisach pod adresem: „Tygodnik Kulturalny”, 60-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 22 z dopiskiem „Konkurs na nowelę filmową”.

(Upj)

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

„OPOWIEŚĆ ZIMOWA” (poniedziałek, 20.15, I). Kolejny spektakl szekspirowski w cyklu „Dzieła wszystkie” realizowanego przez TV BBC. Reż. Jane Howell, wyk. Jeremy Kemp, Anna Calder-Marshall, Robert Stephane i in. „Opowieść zimowa” prezentowała ostatnio w Polsce „scena objazdowa” Royal Shakespeare Theatre w wersji współczesnej — realizacja TV BBC są absolutnie wierne oryginałowi, zarówno jeśli chodzi o podanie pełnego tekstu dzieła, jak i sugerowanego

czytym „Zakazanymi piosenkami” przeglądzie filmów 40-lecia (cykl ten zwie się „Oblicza polskiego kina”) dziś dramat wojenny z 1950 roku w reż. Antoiniego Bohdziewicza. Film ukazuje działalność konspiracyjną lewicowego podziemia w okupowanej stolicy, zaś wątek polityczny spłata się z lirycznym (miłość tzw. panienki z dobrego domu do młodego działacza i bojownika). Wśród wykonawców m. in. Ewa Krasnowska, Jan Cieciński i Adam Hanuszkiewicz.

♦ „Orkiestra z Shillingsbury” (wtorek, 20.15, I). Współ-

czesny film prod. ang. o akcentach komediowych. 1981 roku w reż. Zbigniewa Kuźmińskiego, kontynuującego tu swoje zainteresowania tematyką morską. Niestety, zarówno „Kapitan z Oriona”, „Krab i Joanna” jak i „Okolicie” nie miały tzw. dobrej prasy. W tym przypadku oglądamy historię kaptana z w. kłótni nie się w tym nie układa (w tej roli — Roman Wilhelm, któremu partnerują: Małgorzata Niemirska, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Ewa Szykułska i Henryk Talar).

♦ „Twój współczesny” (środa, 22, II). Kolejny film (cz. I) znanego radzieckiego reżysera Jurija Rajzman. Historia Wasilija Gubanowa, syna bohatera filmu „Niezlomny”, dyktującego budowie wielkiego kombinatu.

♦ „Ostatni seans filmowy” (czwartek, 21.45, II). W cyklu X zaprasza, słynny obraz Petera („Papierowy księżyc”) Bogdanowicza, stanowiący jeden z przykładów zafascynowania tego twórcy mitologią kina.

♦ „Na nabrzeżach” (piątek, 22, II). Program II rozpoczyna przegląd twórczości słynnego reżysera amerykańskiego greckiego pochodzenia Elii Kazana. „Na nabrzeżach” to film społeczny o sensacyjnej akcji, który otrzymał aż 8 Oscarów (m. in. jako najlepszy film roku, za główną rolę, zdjęcia i montaż). Niewatpliwa atrakcją jest tu wybitna kreacja Marlona Branda.

♦ „Koziorożec-1” (sobota, 20, I). Znany polskim kinomaniom, zrealizowany w 1978 r. obraz z pogranicza s-f i filmu politycznego. Historia wyprawy kosmicznej, która nie miała miejsca. Manipulowanie opinią publiczną, lotostwa polityków... Niezwykłe, kaskaderskie opisy akrobacji helikopterowej. Wśród wykonawców m. in. Elliot Gould, Karen Black i — w epizodzie — Telly Savalas.

♦ „Fotograf” (sobota, 23.25, I). W Kinie Nocnym film kryminalny prod. RFN.

♦ „Trzej weterani” (niedziela, 16, I). Baśń dla dorosłych w reż. Oldricha Lipskiego (CSRS). Ponadto wszystkie kontynuowane serie: ♦ „W pewnym osiedlu” (wtorek, I) ♦ „Dialog” — ost. odcinek (piątek, I) ♦ „Lalka” (sobota, I) ♦ „Pustelnik Parmeński” (sobota, II) ♦ „Wagner” (niedziela, I) ♦ „Shogun” (niedziela, I) ♦ „Saga rodu Palliserów” (niedziela, II).

KONCERT BILLY JOELA

Wszystkim, którzy przegapili koncert Billy Joela w ub. niedziele, polecamy jego drugą część (17 bm., pr. II, godz. 16.40). Jest to nagranie koncertu w sali Wembley Arena w Londynie, który 8 czerwca ub. roku transmitowany był bezpośrednio do 17 krajów. W Polsce Billy Joel zdobył sobie popularność jako wykonawca wielokrotnie „Uptown Girl”, gdzie partneruje mu długonoga modelka (prywatnie — jego małżonka).

Szczeciński Koncert Życzeń

NIE TAK DAWNO pisaliśmy o wielkim powodzeniu Telewizyjnego Koncertu Życzeń — wszystkie terminy w tym roku są już zajęte! — oraz informowaliśmy iż niektóre ośrodki lokalne podejmą się organizacji własnych koncertów. Znajduje się wśród nich także OTV Szczecin — premiera już 17 bm. o godz. 11.10, pr. II, a następne wydania co dwa tygodnie. Koszt jednego życzenia z atrakcyjną piosenką — 4 tys. zł (w ogólnopolskim — 5 tys. zł).



Przekład: Robert Ginalski

5

Helikopter był nieodłącznym elementem operacji testowania laserów. Codziennie, z samego rana, dowoził cenną broń z wielkiej, doskonale strzeżonej bazy w Stuttgarcie, wieczorem zaś zabierał ją na noc z powrotem. Lap-laserów nie można było testować w bazie, były zbyt silne, nieobliczalne.

Wymagali one ponadto niezwykle potężnego źródła zasilania, toteż zamiast transportować obrzytnie i nieporęczne generatory, wojskowi zdecydowali się prowadzić próby na odizolowanym poligonie, na którym mogli zbudować małą elektrownię atomową.

Pułkownik obejrzał się przez ramię na czwórke swoich blizszych „dzieci”. Zdemontowane i odstawione na bok, czekały na powrót do bazy. Pułkownik wyszczerzył zęby w uśmiechu i mrugnął do swojego zastępcy, który stał obok niego.

— Niezły bajer, co? — powiedział. Nie było to pytanie, lecz suche stwierdzenie faktu.

— Uhm — przyznał major, przeżuwając grube cygaro, które niemal o każdej porze dnia i nocy sterczało z jego poplamionych nikotyną warg.

W kołach wojskowych USA nawet większość generałów byłaby szczerze zdziwiona pytaniem na temat Lap-laserów, toteż naczelny instruktor armii do spraw uzbrojenia i jego zastępcy wręcz pławili się w świadomości, iż należą do tak imponująco skromnej grupy ekspertów. Przyparci do muru jakimś konkretnym pytaniem (co zdarzało się niezmiennie rzadko) potrafiliby, na przykład, wyjaśnić, że skonstruowanie Lap-laserów było możliwe nie dzięki rozwojowi balistyki czy aerodynamiki, lecz dzięki postępowi na polu optyki. Zazwyczaj już samo takie stwierdzenie wystarczało, by zbić ciekawskich z tropu.

Pułkownik z uznaniem przyjął propozycję strzelców obsługujących lasery, aby na zakończenie danego dnia przeprowadzić jeszcze jeden test. Wojsacy zabrali się więc do dzieła i z odległości tysiąca metrów wypierali w stalowej płycie o grubości dziesięciu centymetrów napis „SPSZA” (Słoty Powietrzne Stanów Zjednoczonych Ameryki) z taką precyzją, jak gdyby wydzierkowali go obłokiem na kartonie.

System naprowadzania Lap-laserów na cel zbliżony był do układów stosowanych w konwencjonalnych urządzeniach radarowych, z jednym wszakże wyjątkiem — zamiast fal radiowych wykorzystywano promienie świetlne. Można go było zaprogramować na wyłapywanie wszystkich lasów tylko niektórych obiektów w zasięgu działania laserów, a to dzie-

6

ki detektorom, sterczącym po obu stronach mechanizmu strzelającego. Detektory te odróżniały charakterystyczne cechy najrozmaitszych materiałów, w tym kilkunastu metali, drewna, cegły czy ciała ludzkiego.

Po zlokalizowaniu celu Lap-laser wysłał skoncentrowaną wiązkę promieni, która przerażająco skutecznie unicestwiała wszystko, co napotkała na swojej drodze.

Inną, niezmiennie ważną zaletą Lap-laserów była ich szybkość reakcji. Elektronika konwencjonalna wykorzystuje w praktyce urządzenia, których czas reakcji mierzy się w nanosekundach (miliardowych częściach sekundy). W przypadkach, kiedy niezbędna jest jeszcze większa szybkość, można zastosować już tylko światło, dzięki czemu czas reakcji skraca się do pikosekund (bilionowych części sekundy), co w kategoriach ludzkich jest zgoła niewyobrażalne.

Otóż Lap-lasery reagowały właśnie w granicach pikosekund, a to dzięki procesorowi, w który firma General Electric wyposażała komputer sterujący. Aby zapewnić układowi optycznemu niezbędną szybkość, konieczną do współpracy z tak skomplikowaną bronią laserową, procesor oparty był na minilaserach, nie większych od kryształka soli.

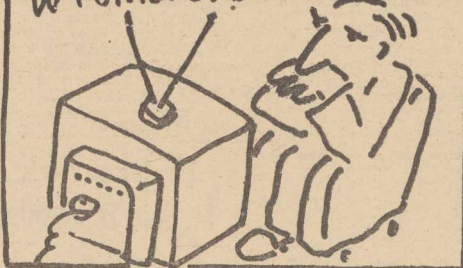
Zasilanie z potężnego, skoncentrowanego źródła energii, lasery te tworzyły w sumie broń, która była przebliskiem przerażającej przyszłości. Ostatecznie wszystko zależało od tego, do czego Lap-lasery zostaną użyte oraz od trwałości niezłomnych gwarancji, że broń ta nigdy nie dostanie się w niepowołane ręce.

Takie, jak najbrudniejsze z brudnych ręce Smitha. A tymczasem narzędzie zbrodniczych ambicji Smitha mknęło właśnie wynajętym samochodem autostradą, na spotkanie z czwórką najgroźniejszych „dzieci” wszechświata.

Znak drogowy głosił: „Ausgang Stuttgart”. Mike Graham postusznie skierował BMW w rzucający potok wody, zalewający zjazd z autostrady.

Mike Graham zawsze był posłuszny, jeśli tylko zapłata była odpowiednia. Tymczasem ta, którą otrzymał od van Becka, była więcej niż odpowiednia — była nad szkodliwa. Jak mu wyjaśnił Niemiec, nieznanym klient płać za doskonałość. Graham zaś — o czym van Beck świetnie wiedział — w postugiwaniu się wszystkimi, nawet najnowocześniejszymi typami broni przejawiał niebywałe zdolności. Przeszkolenie, jakie przeszedł w armii USA, a następnie przyjęta w wojskowej policji zawodowa, z której skwapliwie korzystał, pozwoliły mu wnieść się na szczyt niedoścignionej perfekcji.

(cdn)

W SOBOTĘ-KINO NOCNE
W NIEDZIELĘ-SHOGUN
W PONIEDZIAŁEK-DO PRACY

W piątek przed wolną sobotą...

PO RAZ DRUGI w tym miejscu powracamy do tematu „sobotnie seanse filmowe” TVP. Uważamy, mając także poparcie spoję części Czytelników, iż wygodniej dla ludzi pracy byłoby przenieść projekcję Kina Nocnego na wszystkie piątki przed wolnymi sobotami. Chodzi po prostu o racjonalniejsze gospodarowanie czasem telewizyjnym, jak i posiadanych zasobami filmoteki. Obecny system wyświetlania w sobotę trzech z reguły atrakcyjnych filmów nadawanych jeden po drugim, uważajcie na długie godziny przed odbiorcami. Wszelkie zapewnienia, iż telewizor ma wybór i może zrezygnować z oglądania tego wielkiego bloku, nie są zapewne traktowane poważnie na samej ul. Woronicza — świadczy o tym najdobitniej układ projekcji, tak zakomponowany aby można było bez najmniejszych przeszkód obejrzeć non stop wszystkie filmy.

(Rys. — Tyg. „Odrodzenie”)

przez autora kształtu sceniczne go.

„MORDERSTWO NA ZYCZYNIE” (czwartek, 20.15, I). Teatr Sensacji przedstawia spektakl D. Behediera w reżyserii Bogdana Augustyniaka.

Teatr Muzyczny na świecie (czwartek, 20.15, II). Prezentacja osiągnięć Opery Bałtyckiej.

„KUCHARKI” (sobota, 10.40, I). W cyklu Historia dramatu polskiego — sztuka Nory Szczepańskiej w reż. Marcela Kochańczyka.

Teatr Młodego Widza (niedziela, 14.20, I). Sympatyczny spektakl „BAJKA, CZYLI OBRAZKI Z DZIECINNIEGO POKOJU” piera Aleksandra Fredry z udziałem m. in. Barbary Wrzesińskiej, Ewy Ziętek, Jerzego Kryszaka i Piotra Machalię.

NIECH ŻYJE BAŁ!

Karnawał jeszcze trwa, więc sobotnia Dwójka zaprasza na swoje „bał” — dwa duże bloki pełne muzyki i tańca (pierwszy od godz. 20 do 21.30, drugi od 23.05 do 0.10).

FILMY, SERIALE...

Filmy w kolejności pojawiania się na ekranie:

♦ „Za wami pójdą inni” (poniedziałek, 21.35, II). W rozpo-

czesny film prod. ang. o akcentach komediowych.

♦ „Nie potrafię powiedzieć — żegnał” (wtorek, 22, II). W cyklu Opowieści o miłości — radziecki film fabularny w reż. Borysa Durowa. Nieuleczalnie chorego człowieka opuszcza żona...

♦ „Szkoła” (środa, 17.40, I). Trzydziestoletni film TV ZSRR wg powieści Arkadija Gajdara, którego akcja toczy się po wybuchu Rewolucji Październikowej. Dla jego bohatera — młodego gimnazjalisty — prawdziwą szkołą życia będzie udział w szeregach jednego z rewolucyjnych oddziałów. Tytuły poszczególnych części: „Uciekinier”, „Człubuk”, „Prowodyr”.

♦ „Okolicie spokojnego morza” (środa, 20.15, I). Współczesny polski film obyczajowy z

Tylko jedno zwycięstwo naszych siatkarzy

Finały bez faworytów



OD PIĄTKO niedzieli odbywał się w Rzeszowie drugi spośród czterech finałowych turniejów z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówkę mężczyzn. Impreza ta potwierdziła tezę, że nie mamy w tej chwili w kraju drużyny zdecydowanie wybijającej się ponad inne, którą można by określić faworytem mistrzostw. W Rzeszowie karty się odwróciły i bohaterowie poprzedniego turnieju w Warszawie, siatkarze Stal Stocznia, odnieśli tylko jedno zwycięstwo, pokonując w sobotę Resovię 3:1 (19:17, 8:15, 15:13, 15:8). Uległa natomiast Stal w piątek Legii 2:3 (15:11, 15:10, 11:15, 7:13, 9:15) oraz w niedzielę AZS Olsztyn 1:3 (4:15, 7:15, 15:13, 13:15).

Najgroźniejsi rywale naszej drużyny w walce o prymat tym razem okazali się od nich lepsi zarówno w bezpośrednich pojedynkach (biorąc rewanż za porażki w Warszawie), jak i w ogólnym bilansie rzeszowskiego turnieju. Zarówno bowiem Legia jak i AZS uzyskali tam po dwa zwycięstwa, a Stal wraz z Resovią — po 1.

Z Legii w „play off”

Pogon pokonała mistrza kraju

I liga koszykarska: **POGON** — **LECH** 75:67 (35:33).
POGON: Cabot — 11, Dubiel — 2, Dziągiewski — 12, Szewczyk — 14, Węclawski — 0, Krawczyk — 0, Majcherek — 10, Buczkowski — 1 i Kuligowski — 18.
LECH: Kiełpiński — 11, Lisztwan — 0, Plewiński — 4, Bogucki — 13, Mula — 6, Garska — 14, Puk — 8, Szafran — 1 i Torkowski — 11.

KOSZYKARZE Pogoni sprawili swoim sympikom miłą niespodziankę, albowiem za takową należy uznać zwycięstwo nad aktualnym mistrzem kraju i liderem tabeli, poznańskim Lechem. Zespół gości wystąpił w Szczecinie bez swojego najlepszego zawodnika, Kijewskiego, który pauzuje za przewinienia techniczne. W pierwszej połowie spotkania niewielką przewagę punktową mieli poznańcy. W 24 minucie gry, przy stanie 41:41, Dzięgielewski uzyskał prowadzenie dla „Wilków Morskich”, którego już następnymi minutami nie oddali do końca meczu. Przewaga Pogoni wynosiła nawet 10 punktów i na nie nie zdążyli się ataki Lecha probującą odrobnie stracić. W zespole gości bardzo słabo zagrali Mula, do gry którego najwięcej pretensji miał po meczu trener Krajewski. Podopieczni trenera Łukomskiego zagrali bardzo ambitnie, ale nie utrzymali się w wielu błędów, które kosztowały ich stratę punktu.

MIMO tego zwycięstwa nie polepszyła się pozycja „Wilków Morskich” w tabeli, ponieważ Zastal pokonał całkiem niespodziewanie Górnika Wałbrzych, a Legia przegrała z Zagłębiem. W „play off” Pogon będzie walczyła z Legią o prawo gry w barażach o I ligę.

I liga koszykarzy

Legia — Zagłębie 95:116 (54:57)
Zastal — Górnik 114:87 (62:43)
Gwardia — Wisła 89:87 (51:49)
Stal — Polonia 104:97 (51:47)
Pogon — Lech 75:67 (35:33)
Hutnik — Śląsk 67:93 (34:49)

TABELA:

1. Zagłębie	18:4	40	2006	-1737
2. Lech	18:4	40	2172	-1951
3. Śląsk	18:4	38	2124	-1944
4. Wisła	15:7	37	2207	-2017
5. Górnik	14:8	36	2048	-1910
6. Stal	10:12	32	1936	-2039
7. Gwardia	9:13	31	1888	-1960
8. Hutnik	9:13	31	1729	-1797
9. Zastal	7:15	29	1869	-1990
10. Legia	7:15	28	2014	-2213
11. Pogon	6:16	28	1993	-2048
12. Polonia	3:19	25	1846	-2190

Tu toto

DUŻY LOTEK

I losowanie:
19 — 21 — 24 — 26 — 46 — 49
dod. 29
II losowanie:
5 — 10 — 17 — 23 — 39 — 46

OTO pozostałe wyniki: Resovia — AZS 3:2 (15:13, 12:15, 15:12, 5:15, 15:7), AZS — Legia 3:1 (6:15, 15:11, 15:8, 15:11), Resovia — Legia 2:3 (15:13, 11:15, 17:15, 12:15, 7:15).

Turniej miał bardzo zacięty przebieg. Wątpliwie zwracać min. fakt, że żaden mecz nie zakończył się wynikiem 3:0. Po 3 razy natomiast zano towano rezultaty 3:1 i 3:2.

W niedzielny mecz w pierwszym meczu szczytności mieli znakomity start, uwięziony wygranym dwóch setów. Dobrze grali: Wojdyga, Kozłowski, Czubiński i Kaczynski. W III odsłonie Legia wyraźnie rozkładała się, a Stal zaczęła tracić imię, po zaciętej walce przegrała 4 punktami. Później dominacja legionistów stała się jeszcze bardziej widoczna. Nasza drużyna natomiast została waleczna i przegrała 4 punktami. Później dominacja legionistów stała się jeszcze bardziej widoczna. Nasza drużyna natomiast została waleczna i przegrała 4 punktami.

W sobotę Stal w pełni zasłużyła na swoim tytule mistrza, choć w I secie Resovia prowadziła 15:7 nie wykorzystując kilkunastu setboli, ulegając stocznocnom 17:19. Szczecińskie zwycięstwo w tym meczu z ogromną ambicją, a Janusz Wojdyga skutecznie atakował niemal ze wszystkich pozycji, będąc głównym autorem ostatecznego sukcesu.

W niedzielny mecz AZS — Stal, odbywający się już w sobotę, w spotkaniu z Legią, załamanomali dobrą grę w bloku i skutecznie interwencjami w obronie, byli wyraznie lepsi. Udało im się wysoko pokonać szczecińską w dwóch pierwszych setach. Później gra się wyrównała. Za dużo jednak nasi zawodnicy popełniali błędów by skutecznym trybem z uderzenia dobrze dysponowanych rywali. Był to najlepszy występ Stali w Rzeszowie. Dobrze grali jedynie Wojdyga i Czubiński.

TRZECI finałowy turniej siatkarzy odbędzie się w Szczecinie, w dniach 22—24 bm. Mamy nadzieję, że Stal, która nadal prowadzi w tabeli (AZS ma tyle samo punktów), w pełni wykorzysta atut własnego boiska...

TABELA

1. Stal Stocznia	41	58—30
2. AZS	41	60—35
3. Legia	41	60—35
4. Resovia	38	35—44

12 zwycięstwo koszykarek Czarnych

Beniaminek atakuje liderów

I liga koszykarski kobiet: **ROW RYBNIK CZARNI** — **SZCZECIN** 61:65 (37:33).

ROW: Czarniech — 26, Kaczmarek — 18, Sidorowicz — 8, Szulik — 6, Malinowska — 6, Dudek — 4.
CZARNI: Maciejewska — 18, Seroka — 14, Michalak — 10, Walewska — 8, Wasilewska — 3, Jaworska — 1.

DO soboty koszykarki Czarnych miały na swoim koncie 11 zwycięstw i co najwyżej niejasny obraz gry w finałach. Mogły więc w meczu wyjazdowym z ROW-em pozwolić sobie na rozluźnienie i oddać dwa punkty rybniczankom, które nadała walczyć o awans do pierwszej osiemki. Szczecińskie beniaminki chętnie zaakceptowały pokazać, że nie są takimi, jakimi się wydają, i że potrafią także skutecznie walczyć na obcych parkietach. Już pierwsze minuty sobotniego meczu udowodniły, że szczecińskie panie jechaly po zwycięstwo. W 8 minucie pojedynku nasze panie prowadziły 12:0. Potem inicjatywę przejęły rybniczanki i pierwszą połowę spotkania zakończyły zwycięstwem 37:33. Tym wynikiem cieszyły się obie strony, gdyż w 25 min. beniaminek objął prowadzenie 46:43.

Najbardziej emocjonującą fragmentem spotkania stanowiły ostatnie minuty tego widowiskowego i stojącego na dobrym poziomie meczu. Na 240 sekund przed końcowym sygnalem rybniczanki prowadziły 63:58, i kiedy ponad 15 tys. widzów wydało się, że ROW odniesie jakieś potrzebne zwycięstwo, przeciwniczki Czarnych zaczęły popełniać szereg błędów a madra gra szczecińskich w obronie sprawiła, że ROW nie mogła pojedynku nie zdobyć z tego kosza. Natomiast cenne punkty „załaziły” koszykarki Czarnych zwłaszcza Michalak, która dwoma celnymi rzutami przyniosła im 12 zwycięstwo szczecińskie i tym edycji rozgrywek.

Sobotnim sukcesem koszykarki Czarnych uchroniły się na piątą po zyciu w ligowej tabeli, poważnie zbliżając się do prowadzących zespołów. Szczecińskie beniaminki atakuje liderów.

I-ligowy boks powrócił do Szczecina

ROZPOCZĘŁY się rozgrywki o prymat w pięściarskiej ekstraklasie. Meczem nr 1 było spotkanie w Słupsku. Na tamtejszym ringu zmierzyły się bowiem zespoły wicemistrza Polski, miejscowych Czarnych i mistrza kraju, stoczeńskiej Legii. Wygrał gospodarz 15:5, Gwardia pokonała Olimpię 17:3, a GKS Jastrzębie — także 17:3 — Zagłębie L.

PO kilkunastu dniach przerwy I-ligowy boks powrócił do Szczecina. W wypożyczonym na brzozi hali WDS, beniaminek ekstraklasy Stal Stocznia pokonał 12:8 drużynę Igloopolu.

Na lyżwiarzkich ME

Brązowy medal G. Filipowskiego

19-LETNI łódzianin Grzegorz Filipowski zdobył w piątek w Göteborgu pierwszy w historii polskiego lyżwiarstwa figurowego medal mistrzostw Europy. Polak zajął trzecie miejsce w konkurencji solistów. Wyprzedził go złoty medalista Józef Sabowczik (CSRS) oraz Władimir Kotin (ZSRB), który zdobył medal srebrny.

Polak otrzymał następujące noty: za wartość techniczną programu: 5,7 — 5,5 — 5,6 — 5,6 — 5,5 — 5,6 — 5,7, oraz za wykonanie: 5,6 — 5,7 — 5,5 — 5,6 — 5,6 — 5,5 — 5,7.

W sobotę, w Göteborgu zakończyły się 75 mistrzostwa Europy w lyżwiarstwie figurowym. Ostatnie medale przyznali parom tanecznym. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyła para radziecka Natalia Bestienianowa i Andriej Bukin, wyprzedzając swych rodaków Marie Kilmowa i Sigriszę Ponomarenkę. Brąz przy padł Petrze Born i Reineroi Schoenbornowi (RFN).

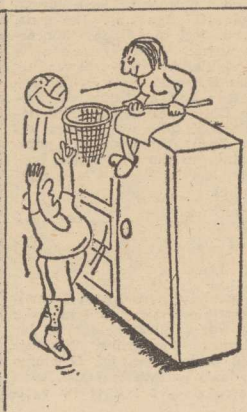
JUTRO nasze koszykarki zmierzą się w meczu lyżwiarstwa w Warszawie (sala WDS — godz. 17).

I liga koszykarek

Spółnia — ŁKS 89:55 (50:25)
ROW — Czarni 63:65 (37:32)
Wisła — Śląsk 72:63 (41:32)
AZS P. — AZS K. 87:67 (41:23)
Włókniarz — Stal 75:71 (36:35)
Polonia — Lech 73:67 (41:23)

TABELA

1. Śląsk	32	1487—1229
2. AZS P.	31	1464—1246
3. Wisła	31	1465—1211
4. ŁKS	30	1355—1280
5. Czarni	30	1218—1353
6. Spółnia	28	1272—1303
7. Lech	28	1358—1359
8. Włókniarz	25	1189—1222
9. Stal	24	1219—1238
10. Polonia	24	1256—1407
11. ROW	23	1123—1280
12. AZS K.	20	1013—1472



Debiuta. Było to zwycięstwo w pełni zasłużone, lecz niezbyt efektowne. Nie widzieliśmy bowiem w niedzielę w hali WDS dobrego boksu. Walki stały na przeciętnym poziomie i trudno jest wytypować najlepszą z nich, którą można by uznać za pojedynkę dnia. Mimo to mecz miał swego bohatera. Był nim szczeciński Król, który w wadze piórkowej wygrał przez RSC w II starciu z Chorobikiem, który wylądował na deskach po silnej kontrze naszego pięściarza.

RADOSĆ z sukcesu Króla szybko przycmliła następna walka — w wadze lekkiej, pomiędzy Gołińskim (Stal) i Stępińskim (Igloopol). Tym razem (i to już w rundzie) przegrał przez RSC szczecińczyk. Wcześniej — w wadze muszej — chwila chwila był zwycięzcą Majdańskiego (Stal) z Kopa (Igloopol). Rywal co prawda często wręcz uciekał na ringu od szczecińczyka, lecz potrafił niebezpiecznie „kasać”, toteż Majdański mimo przewagi i ostatecznego zwycięstwa 3:0 zainkassował sporo ciosów. Wiele kontrowersji wywołał werdykt 2:1 dla Tykińskiego (Igloopol) w pojedynku z Terezią (Stal). Te walki zdaniem publiczności, a także niedrącego na trybunach międzynarodowego sędziego pięściarskiego, wiceprezesa PZB, Bolesława Idziaka wygrał szczecińczyk. Innego zdania było jednak dwóch, spośród trzech punktujących arbitrow. Publiczność głośno demonstrowała swoje niezadowolone, jednocześnie zaś nie zgadzała w kartach punktowych. I zaczęło się wyjaśnianie, które poście było konstatacją, że 2:1 wygrał szczecińczyk, że 2:1 wygrał szczecińczyk, że 2:1 wygrał szczecińczyk.

Po meczu spierali zawodów Jerzy Sokółowski powiedział nam: „Na podstawie ustnej informacji od sędziego ogłoszono, że 2:1 wygrał Tykiński z Deby. Kiedy otrzymałem karty punktowe zobaczyłem, że 2:1 wygrał szczecińczyk. Kolega nie mógł wyznać sprawy, arbitrem punktowym, będącym jednocześnie delegatem PZB. Po przeleżeniu punktów zmieniłem na korzyść zawodnika Igloopolu. Moja informacja okazała się więc, niestety, prawdziwa”.

W CHEŁMIE, do tym szczecińska publiczność dale dowód swego obłędu lyżwiarz nagradzając brawami mistrza Polski Kruszyńskiego z Igloopolu, w wadze półśredniej. Dobre wrażenie robił też na szczecińskim ringu Ejsmont (Igloopol), który dzięki nie do końca dysproporcjonalnie ciosom posyła w III starciu na deskę ambitnie walczącego Półbocznego (Stal). Był to pojedynek, w wadze półśredniej. W ostatniej walce dnia (w ciężkiej) Słusarczyk (Stal).

Z bocznej ławki

Szantaż...

W DRUŻYNIE pięściarskiej Stali Stocznia miał wystąpić w spotkaniu przeciwko Igloopolowi m. in. Józef KRUSZYŃSKI. Niestety, po nie do końca dysproporcjonalnie ciosach posyła go do szklardu przez trenera Ludwika BUCZYŃSKIEGO, Kruszyński nie zgłosił się zarówno na przedmeczowe badanie lekarskie jak i na walkę. Wcześniej był nieobecny na treningu. Zjawili się natomiast na meczu, który odbywał się w hali WDS, zawodnicy boksu poinformowani o powyższych faktach przez spikera, pod którego adresem wcześniej padły z trybun pytania: co z Kruszyńskim? czemu nie ma go w składzie?, dali wtedy swojej dezaprobacie kanonadą gniębów i szeregiem mocnych okrzyków skierowanych pod adresem niesolidnego pięściarza.

Absencja Kruszyńskiego była formą szantażu, który prezydent Stali uzależniał on bowiem od otrzymania mieszkania, którego załatwienie, jak uważa, zbytnio się przeciągało. Wobec tego ten sposób zadopterować klub do działania, rozpuszczając jednocześnie, że jeśli sprawą nie zostanie załatwiona szybko, odejdzie do Poznania.

Kruszyński nie jest człowiekiem bezdomnym. Jest natomiast zatrudniony w klubie, który ma prawo do załatwienia mieszkania i z daną obietnicą nie wycofał się. Teraz, gdy doszły nowe fakty, sprawa będzie musiła ponownie rozstrzygnąć. Zajmie się tym Komisja Dyscypliny Stali Stocznia, która podejmie określone decyzje.

BEZ względu na to, jakie one będą, postępowanie zawodnika, celowo osłabiającego drużynę i stosującego fałszywe metody, nie należy traktować jako fałszywe. Tak też zostało potraktowane przez klub, błąd.

przy stanie meczu 10:3 dla stocznocnom, wygrawa z Jagiellą, choć w III rundzie zaczęło mu brakować sił.

A OTO komplet wyników niedzielnej walki, w której walczyli: Chorobik, zwycięstwo Króla przez RSC w II rundzie, Gołiński — Stępiński, zwycięstwo Stępińskiego przez RSC w I rundzie, Kolesz — Porosło 3:0, Terezi — Tykiński 1:2, Thiede — Kruszyński 0:3, Janecz — Piwnik 3:0, Półboczek — Ejsmont, zwycięstwo Ejsmonta przez RSC w III r., Słusarczyk — Jagiello 2 do remisu.

KOLEJNY mecz Stal stoczy w Warszawie z Gwardią — 17 bm., a w Szczecinie zobaczymy naszych pięściarzy 3 marca w spotkaniu z Olimpią Poznań.

J. GRAZEWICZ

16 lutego na basenie WDS

Otwarcie XXI RTN-u

W SOBOTĘ 16 bm. o godz. 10 nastąpi na basenie WDS uroczyste otwarcie XXI Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych. Odbędą się także zawody pływackie. Zgłoszenia do tej konkurencji przyjmowane są (do piątku) w ZW TKKF przy ul. Tkackiej 55, pok. 52. (Jg)

We Wrocławiu

15 bramek M. Mierzejewskiej

I liga piłki ręcznej kobiet: **SŁĘZA** — **POGON** 21:20 (12:14) i 19:23 (10:14).

POGON: Mierzejewska 6 i 9, Pietrzak 5 i 8, Żurawska 1 i 6, Tobajz 0 i 9, Waleśka 2 i 2, Atefowicz 3 i 2.

W SOBOTĘ — nasze piłkarki stoczyły nieprzebiegły mecz z Słazą Wrocław, której jedyne zwycięstwo nie udało się pokonać szczecińce.

Praktycznie losy tego spotkania rozstrzygnęły się w ostatnich minutach. Wrocławianki, zdobywając 21 bramek, nie pozwoliły na kilka sekund przed zakończeniem meczu na strzelenie sobie bramki i po pierwszym w kontaktach z Pogonią zwyciężyły. W naszej drużynie najlepiej zagraly Mierzejewska i Pietrzak, a nieco słabiej — w drugiej połowie meczu — Waleśka.

Wczorajszym meczem Słaza do równowagi Pogoni jedynie w pierwszej połowie. Po zmianie stron znów konia dyspozycja Tobajz (pod rząd strzeliła 6 bramek), bardzo równo gra Żurawska, Mierzejewska i efektywnie broniące Chmielewskiej nie pozwoliła odnieść wrocławiankom zwycięstwa i rewanżowy pojedynek zakończył się sukcesem szczecińczyk 25:19.

I liga piłki ręcznej kobiet

Słaza — Pogon 21:20 i 19:23
Start — Skra 23:24 i 19:26
AKS — Cracovia 17:27 i 18:20
AZS K. — Ruch 22:29 i 23:26
Sośnica — AZS W. 28:18 i 22:28

TABELA

1. Cracovia	38:6	590—455
2. Skra	31:13	546—494
3. POGON	30:14	527—467
4. Ruch	29:15	510—444
5. Słaza	19:23	465—501
6. AZS W.	19:23	497—519
7. Start	17:27	508—539
8. AKS	15:29	539—599
9. Sośnica	13:31	473—534
10. Sośnica	13:31	484—553

W meczu z Wisłą w Toruniu

Dwa punkty Spójni

W SOBOTĘ kolejny pojedynek w ramach mistrzostw II ligi rozegrali koszykarze stargardzkiej Spójni. Tym razem Spójnia zmierzyła się z ostatnią drużyną ligi — Wisłą Toruń i nie miała większych kłopotów z pokonaniem tego zespołu. Koszykarze ze Stargardu zwyciężyli 85:73 (44:34), a największą punktów dla czwartego zespołu ligi (25 pkt.) zdobył: Fajerski — 28, Ładnicki — 21 i Łabedziński 12.

Aktualnie w tabeli prowadzi Spojnia przed Wyrzębem. Obie drużyny mają po 37 pkt. (Jg)

PONIEDZIAŁEK,
11 LUTEGO

DZIŚ:
Marij, Lucjusza
JUTRO:
Eulali, Radzimierz

POGODA

ZACHMURZENIE male
lub umiarkowane, wznoszące
miejscami do dużego.
Możliwość niewielkiej opadów
śniegu. Temperatura
maks. -10 stopni. Wiatry
slabe z kierunków wschodnich.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1019 hPa (764 mm Hg). Wystąpił niewielki wzrost ciśnienia.

TEATR

MUZYCZNY (089-02) „Tosca” g. 19.

KINA

DELFIN (kino studyjne - 468-78)
„Rece do góry” g. 15.45, 18, 20 -
pol. 1, 18; wotek: g. 9, 11, 13.15,
15.45, 20; **COLOSSUM** (468-18), **Star-
800** g. 13, 15.15, 19.30 - USA, 1, 18
(poniedziałek i wtorek); **KORAB** -
„Zandam w Nowym Jorku” g. 17
fr.; **Blue Brothers** g. 19 -
USA, 1, 15 (poniedziałek i wtorek);
KOSMOS (383-93) „Klasztor Shaolin”
g. 18, 20 - chiński, 1, 15 (poniedziałek
i wtorek); **BALTYK** (723-35) „Po-
zukiwacz zaginionej arkii” g. 14.45,
18, 20 - USA, 1, 12; **Diłko Rose-
mary** g. 19.15 - USA, 1, 18; wotek:
„Imperium kontratakujące” g. 15
USA, 1, 12; „Poszukiwacz
zaginionej arkii” g. 17.30 - USA,
1, 12; „Cudze namieszanie” g. 19.30
- radz.; 1, 18; **POLONIA** (32-18-34)
„W pustyni i w puszczy” g. 14 -
pol. cz. II; „Zaginiony” g. 16, 18 -
USA, 1, 15 (poniedziałek i wtorek);
PIONIER (473-03) „Rekles nieleg-
kier” g. 19, 21; **Wanoo** g. 18.30 -
g. 12, 14, 16 - ang.; 1, 15; „Cza-
cza” g. 18, 20 - węg.; 1, 18 (po-
niedziałek i wtorek); **DRUŻBA**
(356-63) „Trup w każdej siali” g.
15.45, 18, 20 - CSRS, 1, 15; **ZAMEK**
(kino studyjne) - „Miebiański dui”
g. 20.15 - USA, 1 (wersja oryginal-
na); **MARS** - „Czas Apokalipsy”
g. 16, 18 - USA, 1, 18; **SZMA-
RAGDOWE** (Zdroje) „Zandam na
energetyce” g. 17.30 - fr., 1, 12;
„To tylko rock” g. 19.15 - pol.;
1, 15; **PRZYJAZN** (Dable) „Klasztor
Shaolin” g. 15.30, 17.30, 19.30 -
chiński, 1, 15; **MAK** (Zydzewo)
„Seksmissja” g. 18 - pol.; 1, 15;
BAJKA (Police) „Ballada o walecz-
nym rycerzu” g. 17.30 - fr., 1, 12;
USA, 1, 15; **BIAŁY ZAGIEL** (Trze-
biez) „Wyprawa po złote włosy” g.
17 - CSRS; „Głina czy lajda” g. 18
- fr., 1, 12; **ZATOKA** (Nowe
Warszo) „Komandosi z Nawarony”
g. 18 - ang.; 1, 15; **JUTZENKA**
(Chojna) „Kowalka”
- bulg.; 1, 18; **GRYP** (Gryńo)
„Coma” - USA, 1, 18; „Jedziecie
bez głowy” - radz.; **WISIA** (Go-
leniów) „Kamienne tablice” - pol.
1, 15; „Niepokonany” - radz.; 1, 15.
REPERTUAR KIN na podstawie
informacji OPRE.

WYSTAWY

MUZEUM - Staromłyńska 1 -
Polskie malarstwo w Orlęcynie;
Mała Panorama Radwińska - g.
10-19.

DYŻURY

SZPITAL
CHIR. DZIECIEC - Wojciecha 7 -
CHIR. DOROSŁYCH - II Pomor-
ny; **WEWN. & POŁOŻNICTWO** -
GINEKOLOGIA - rejonowe.
PRZYCHODNIE
DZIECIEC - ul. Wojciecha 7 -
g. 20-8; **DOROSŁYCH** - al. Jed-
ności Narodowej 12 - g. 19-7;
STOMATOLOGIA - Jedności
Narodowej 12 - g. 20-7; Nad
Odra 20 - g. 8-18.
APTEKI
KRYWOSTEGO 7a (dod. odpru-
ki) 366-73; **AL. WYZWOLENIA** 107 -
321-012; **STOLCZYN**, Nad Odra 20 -
321-422; **DABIE**, Gryńńska 13 -
631-068.
INFORMACJE
PKS - tel. 469-80, 836 - odjazdy
autobusów podmiejskich
KOLEJOWA - tel. 835; podłogi od-
jeżdżające - tel. 833; podłogi przy-
jeżdżające - tel. 834.
SLUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25
i 446-46 - g. 7.30-17.
OSRODEK DOSKONAŁENIA KADR
MEDYCZNYCH - tel. 770-60 - g.
8-13.

USŁUGOWA - tel. 438-14 - g.
8-18.
RUCH STATKOWY - tel. 851.
STAN DROG - tel. 980 - g. 7-20.
POGOTOWIE
RATUNKOWE - tel. 999; **MO** -
tel. 997; **STRAŻ POŻARNA** - tel.
998; **DROGOWE** - tel. 981; **SPOŁ-
DZIELCZE** - tel. 982; **ELEKTROV-**
NI - tel. 991; **GAZOWE** - tel. 992;
WODNO-KANALIZACYJNE - tel.
994; **LOKATORSKIE** - tel. 986.
STACJE BENZYNOWE
CZYNNE **CALA DOBE**: Kadłubka
(taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Cho-
pina, Kopernika, Mickiewicza.
Pozostałe stacje czynne w godz.
6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I
13.30 i 14 TTR. 15.55 NURT. 16.30
Encyklopedia TDC. 16.55 Kino Zwie-
rzynca. 17.20 Wiadomości. 17.30 Mu-
zyczny portret - Jerzy Kolaczek.
17.45 TV Interaktor wykład -
18.15 Klub Sześciu Konty-
nentów. 18.50 „Wrocław - Stare
Miasto 1945-1948”. 19 Dobranoc. 19.10
Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20
Publicystyka. 20.15 Teatr TV na
świecie - „Opowieść zimowa”. Ok.
21.35 Komentarze. 23.35 Wiadomości.

PROGRAM II
17.35 „Poza Ziemią”. 18 „Gdzie dia-
bel mówi dobranoc”. 18.30 Kroni-
ka (lok.). 19 Zagadki elektroniczne.
19.20 Przeboje Dwóki. 19.30 Dziennik.
20 Kalendarz historyczny -
Konferencja muzyczna. 20.15 Wro-
clawskie spotkanie z piosenką -
śpiewa Edyta Piecha. 21.15 Wyda-
żenia. 21.35 Film pol. „Za nami
pójdą inni”. 23.15 Wiadomości.

WTOREK
6 i 6.30 TTR. 9.30 Film - „Orkie-
stra z Shillingsbury”. 10.30 Wia-
domości. 13.30 i 14 TTR. 16.25
Wiadomości. 16.30 Dla dzieci
„Akademia muzyczna”. 16.55 Dla
dzieci „Michałki”. 17.20 Wia-
domości. 17.30 Film węg. - „W pew-
nym osiedlu”. 18.10 „Zakochani w
ziemi”. 18.30 Mag. Konsumenta.
Dobranoc. 19.10 Kłyna zdrowego
człowieka. 19.30 Dziennik. 20 Publi-
cystyka. 20.15 Film ang. „Orkie-
stra z Shillingsbury”. 21.35 Sport
i liga hokeja. 22.15 Komentarze.
22.35 Bajka z kart - Hana Zago-
rova. 23.45 Wiadomości.

PROGRAM III
17.35 TV Klub Brydza. 18 W obró-
bie własnej „Krańkow użduw-
kiem?”. 18.30 Kronika (lok.). 19
Teleturbin 33. 19.20 Przeboje Dwóki.
19.30 20 Express. 20.15 Salony muzyczny
- 40-lecie Filharmonii Krakowskiej.
21.15 Wydarzenia. 21.30 Portret kla-
sy. 22 Film radz. „Wielka zwycię-
stwo: zęgnaj”. 23.25 Wia-
domości.

TV-CA: TV zastrzeżenie sobie zmia-
ny w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI
15.35 „Ludzie metra”. 17 Wiadomo-
ści. 17.15 Wiadomości dla dzieci. 17.30
Gimnastyka. 18 Pr. muzyczny. 18.30

NAUKA
mość. Koszki Napierkie
go 58/6, tel. 619-142.
MGR matematyki - ko-
repcje, ul. Reja 23.
2514-G
**MGR matematyka, fizy-
ka, 460-41.** 2882-G
PRACA
ZATRUDNIENIE stolarzy
mlecznych, tel. 337-593
od 18.
3816-G
PRACOWNIKA w kwia
rarni zatrudnienie. Oter-
ty Biuro Ogłoszeń Szce-
cin 3812.
ZATRUDNIENIE szefa ru-
ch. Zajązda „Wszem-
bo”. Mirosławice, tel.
178.
3943-G
KOBITA do pracy w
ogrodzie potrzebna.
CYKLINOWANIE Koci-
12.
3962-G
MANŻYNIPISANIE. Pra-
ce zlecone, 22-44-32.
3594-G

NIERUCHOMOŚCI
DOM wolno stojący -
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 3883.
STARAGD 1/2 wili
wiadomościowej i p. z o-
grodem (poza miastem),
tel. 77-3-92 sprzedam.
2482-G

ROZNOE
ZAGINIAŁ Jannik, tel.
78-10-72. Wysoka nagro-
da. 3794-G
LOKAL do wynajęcia,
tel. 714-71. 3529-G

POSZUKUJE do wy-
dzierżawienia punktu
małej gastronomii nad
morzem. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 3850.
31 STYCZNIA na osie-
dło Słonecznym zaginał
młody, czarny cocker-
spaniel. Uczelony zna-
leźć proszę o wia-
domość.

TV dzielnica. 19 Wiryzy. 19.35 Pro-
gnostyka pogodowa. 20 Film.
86. 3733-G
„Moje przyjaciółka Józefina”. 21.10
Czarny kanał. 21.30 „Planety”. 22.30
Kronika. 22.45 Program TV radz.
PROGRAM II
17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziel-
nica. 18 Magazyn przy muzyce. 18.55
Wiadomości. 19 Pr. dla wsi. 19.30
Studio przebojów San Remo 1994.
20 Film w NRD „Niegodna sta-
ruszka”. 21 Parki i ogrody w NRD.
21.30 Kronika. 22 „Zagraj mi starą
melodię”.

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 16, 18, 19, 20, 22, 23.
14.05 Magazyn muzyczny. Rytm!
14.55 Pięć minut o książce. 16.05
Alfabet zwycięstwa. 16.15 Bank
przedsiębiorcy. 16.25 Aktualno-
ści. 17.25 Przyszłość z piosenką. 18.05
Gorący temat. 18.15 Jazz i piosen-
ka. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio
dla dzieci. 19.35 Na słodkim krańcu
świata. 20.05 Rzemieślnicze
sprawy. 20.10 Koncert żywych. 20.40
Opowiadania lotewskie. 20.55 Jazz
w pigułce. 21.05 Kronika sportu. 21.10
21.15 Antologia Jamesa Galwaya.
22.25 Żużelnia. 22.35 Koncert bez
tytułu. 23.10 Panorama świata. 23.25
Dla tych, którzy lubią rocka.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 17, 21, 0.50.
SERWIS RYBACZKI: 21.
15 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10
Bisj Vladimira Horowitza. 15.20 Fe-
ktor na mapie świata. 16 Między-
narodowy Rok Muzyki Bacha. 16.50
„Pulapaka”. 17.05 Felieton. 17.15
Dziennik. 17.30 Na słodkim krańcu
świata. 17.40 Muzyczne aktualności.
18.05 Magazyn morski. 18.10 Klub
Sienkiewicza. 18.15 Wiersze i piosenki.
21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Nie-
tylko piosenki. 21.30 Literatura i
muzyka - nagranie wieczoru. 21.40
Teatr. 21.45 Studio Form Dźwięku.
21.55 Wydarzenia. 22.10 Słuchajmy ra-
zem. 23 „Wybranie”. 23.20 Koncert
polski. 23.30 Głosy instrumentu.
23.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III
13.05 Bielesy - odcień bluesa. 15.45
Spotowania Trójka. 16 Zapraszamy
na Tatr. 17.30 Polityka dla wszy-
stkich. 18.15 Informacje sportowe.
19 „Pan Tadeusz”. 19.30 Trochę
swinga. 19.50 „Pnin”. 20 Katalog
nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21 Trzy
kwadransy. 21.45 Klub Trójki.
22.15 Romantyczny rock Jolana Fo-
xa. 22.45 Tysiącletnia pszoła. 23
Zapraszamy do Trójki. 23.50 „Przy-
godz Aime Leclaua”.

PROGRAM IV
WIADOMOŚCI: 17, 19.30, 23.50.
14.25 Rozgłoszenia Harcerska. 15.30
Opowieści minionych lat. 16 Lektu-
ry nastolików. 16.15 Lekcja muzyki.
16.30 Widnokrąg. 17.05
Placido Domingo - moje życie na
scenie. 18 Poradnik językowy. 18.10
Piosenki stare i nowe. 18.40
Studio ekspertów. 19.40 J. rosyj-
ski. 19.55 W trosce o przyszłość.
20.30 Wieczór muzyki i myśli.
20.45 Akademia muzyki dawnej. 22.50
Lektury Czwórki. 23 Muzykoter-
pia. 23.30 Człowiek i nauka.

KUPNO
ZAMRAŻARKI kupie-
Ozart Biuro Ogłoszeń
Szczecin 3872.
SPRZEDAŻ
FIATA 126 p (1978) sprze-
dam, tel. 616-228 po 18.
374-G
FIATA 126 p (1978) cz.2
analog. „Pawluk” nie-
drogo sprzedam, tel.
381-04.
3971-G
GOLF 1100 sprzedam, tel.
401-04.
3963-G
ODZIEŻOWA 24/L. 3963-G
Z POKUDU wyjazd
sprzedam Tarpana (rok
1982), Mierzyn, ul. Sto
3963-G
SYRENE 165 L (1978) do
remontu sprzedam, tel.
385-22.
3967-G
TANIO sprzedam Fiat
kombi po kapitalnym
remontie, Potulicka 3/71
(06-10).
3962-G
TAKSOMETR sprzedam,
ul. Dąbka 91. 3913-G
PRZYCZEPE campingo-
wą N 126 E z przedsi-
onem sprzedam, ul. Ko-
zarowa 38/5 po godz. 16.
3863-G
TELEWIZOR, magneto-
fon „Arka” (Pewex),
z wzmocnieniem, 2 kolumny,
fotele, aparat Praktyka
(stara) sprzedam, tel.
412-10.
3968-G
VIDEO stereo VHS
DUAL Pal Secam zda-
nie sterowane sprze-
dam, ul. Boguchwał-
28/11.
3969-G
TV kolor Pal Secam z
pilitem sprzedam, tel.
3969-G
TELEWIZOR Diamant,
kurtki skórzane, złoty
słynet sprzedam, tele-
fon 380-87.
3972-G
ARIK gwarancji
sprzedam, tel. 52-11-73
3938-G
SEGMENT Zefam sprze-
dam, tel. 777-32. 3769-G
MIESZKANIA samo-

PIEC gazowy c.o. Jun-
kers sprzedam, tel. 718-
86. 3733-G
SEGMENT pokojowy o-
raz namiot 4-osobowy
sprzedam, Dabie, ul.
Warmińska 61. 3758-G
MEBLOSIANIE sprze-
dam, tel. 829-775 po 17.
3855-G
ZESTAW wypoczynko-
wy tanio sprzedam, ul.
Księżnej Elżbiety 23/4.
3951-G
PRALKE automat-
nową sprzedam, tel. 405-226
od 9 do 14. 3971-G
BOAZERIE świetlikową
sprzedam, tel. 474-37.
3873-G
WINDSURFING sprze-
dam, tel. 62-06-06. 3973-G

SKRZYPCY sprzedam,
ul. Świerczewskiego
2/21. 3973-G
BLAM karakulowy -
sprzedam, Gumieńce,
Krywy 5. 3753-G
KURTKI z lisów (sre-
dnie) sprzedam, Odzie-
żowa 26/7 po godz. 17.
3853-G
SKORY lisie sprzedam,
tel. 725-75. 3845-G
TANIO sprzedam blam
karakulowy, czarny i
brązowy, Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 3817.
SGOZIENIAKI janniki
sprzedam, tel. 793-801.
3735-G

JAMNIKI czarne sprze-
dam, tel. 737-13. 3819-G
BUTLE gazowa 7-12 li-
trów, garnek do paste-
ryzowania soków i ma-
zynki do makaronu i
jajziny sprzedam, tel.
82-38-42. 3922-G
NADWOZIE 126 p (1978)
kompletny, dwie opony
155 SR 12 sprzedam, Gry-
ńce, tel. 27-92. 35-P
GRZOSZ Poloneza
sprzedam, tel. Kame-
128-76 (7-18). 34-P
SIENIK Peugeot 404 D
kompletny, stan dobry
sprzedam, Swinoujście,
tel. 43-46. 30-P
PRZYCZEPĘ campingo-
wą tanio sprzedam, De-
bno Lubuskie, ul. Ju-
randa 33. 32-P
LODOWKE, zegarek e-
lektryczny, dzinny -
sprzedam, tel. 220-148.
1900-G

MAŁA uniwersalna ma-
szyna stolarska sprze-
dam, tel. 304-31. 304-G
BLAM karakulowy bez
lub popiel sprzedam,
tel. 22-64-85. 3819-G
WYKRAWKI Boscha,
wiertarki bułgarskie,
pony 12x125, 13x165
tanio sprzedam, 785-26.
3862-G
SKLEP sprzedam, tel.
385-26 (10-18). 3992-G

LOKALE
M-4 kwaterekowe Star-
gard zamienie na po-
dobne Szczecin, Oferty
Biuro Ogłoszeń Szce-
cin 3856.
OBOKRAJOWIEC po-
szukiw mieszkanie i
wynajęcia, chętnie z te-
lefonem. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 3935.

MIESZKANIE 140 m kw.
centrum Katowice sprze-
dam. Wiadomość Kra-
ków, ul. Powstańców
38/73, tel. 11-13-28.
3551-G

M-2 własnościowe, kom-
fort, centrum sprze-
dam lub zamienie na
Chardae, tel. 233-184.
3953-G
DO wynajęcia pokój.
Police, ul. Długosza 62.
3959-G

WŁASNOŚCIOWE 3 po-
koje zamienie na podo-
bie Szczecin, Jelenia
Góra, tel. 415-81. 772-G
NOWE WARPNO 2 po-
koje, łazienka, telefon
zamienie na mniejsze w
Szczecinie, tel. 23-30-08.
2651-G

GORZÓW M-4 do zastę-
pienia zamienie na po-
dobne w Szczecinie, tel.
397-81. 2526-G
MIESZKANIE 3-pokoj-
owe, własnościowe, cen-
trum, c.o. zamienie na
2 mieszkania, 446-81.
3962-G

MIESZKANIE 5-pokoj-
owe z c.o. etażowe i p.
w Swinoujście zamienie
na dwa mieszkania.
3961-G

POSREDNICTWO han-
22-77-36. 2942-G
MAŁESTOŁO poszukiw
mieszkańcami, ponie-
działek, 6.00, 8.00, 12.00,
16.00-18.00. 3891-G
NOVOCEZNE cztery tel.
22-05-93. 38002-G

ZGUBY
5.02. na ul. Wyzwolenia
zgubiono podulany zga-
rek elektroniczny. Uci-
wione zgubione proszę
się o zwrot do sklepu
„Harczer” na pl. Żołnie-
rów. 3731-G

7 lutego 1985 roku zmarł w wieku
78 lat

śp.
Klemens Batkowski

Pogrzeb odbędzie się 12 lutego 1985
o godz. 12.30 na Cmentarzu Central-
nym.

ZONA & RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
zmarł nasz były pracownik

Jan Kustosz

Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie Zmarłego

składają:

dyrekcja, rada pracownicza,
POP PZPR, związek zawo-
dowy prac. RPWIK.

Pracownicy poszukiwani

STOCZNIA SZCZECIŃSKA
im. A. WARSKIEGO

zatrudni

na korzystnych warunkach:

◆ spawaczy
◆ monterów kadłubów okrętowych
◆ monterów rurociągów okrętowych
◆ ślusarzy
◆ malarzy konserwatorów
◆ monterów izolacji okrętowych
◆ elektryków
◆ robotników odlewni
◆ pracowników bez kwalifikacji do przy-
uczenia do zawodu spawacza

Ponadto stocznia zatrudnia pracowników
z wykształceniem zawodowym na kurs o-
peratorów urządzeń dźwigowych. Stocznia
za pewnia wszystkim zatrudnionym szeroki
zakres świadczeń socjalnych, bary, stołów-
ki na terenie zakładu.

Pracownikom zatrudnionym w bezpośred-
niej produkcji przysługują pożyczki na za-
gospodarowanie i dla młodych małżeństw
oraz zakwaterowanie na kwaterych pry-
watnych. Kandydaci, którzy mają przerwę
w pracy powyżej 3 miesięcy winni mieć
skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Do
pracy przyjmuje oraz informację udziela
Seksja Przyjęć Biura Kadr Stoczni, ul.
Hutnicza 1, pok. 8, tel. 21-22-47 w go-
dzinach 8-15.

634-K

WYROK

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczeci-
nie z dnia 31.12.1984 r. Wiesław Stodolnik,
syn Stanisława i Romualdy z d. Andre-
jowskiej ur. 23.III.1960 r. w Szczecinie, zam.
Szczecin, ul. Okólna 36/2 na podstawie art.
21 ust. 2, ustawy z dnia 26.10.1982 r. o
postępowaniu wobec osób uchylających się
od pracy (będąc skierowaną do wykony-
wania robót na cele publiczne, uchylał się
od wykonywania tych robót) skazany zo-
stał na karę 1 roku i 6 miesięcy ogranicze-
nia wolności. Na podstawie art. 34 § 2
i 3 k.k. sąd skierował oskarżonego do uspo-
leczenia w zakładzie pracy, celem wykony-
wania pracy zarobkowej oraz orzekł po-
trącenie 20 proc. wynagrodzenia za pracę
w stosunku miesięcznym na fundusz na
rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu spo-
łecznemu i demoralizacji nieletnich. Jed-
nocześnie zarządził podanie treści wy-
roku do publicznej wiadomości.

5-5-K

dzelnego poszukiw. 2942-G
MALZENSTWO poszukiw
mieszkańcami, ponie-
działek, 6.00, 8.00, 12.00,
16.00-18.00. 3891-G
NOVOCEZNE cztery tel.
22-05-93. 38002-G

ZGUBY
5.02. na ul. Wyzwolenia
zgubiono podulany zga-
rek elektroniczny. Uci-
wione zgubione proszę
się o zwrot do sklepu
„Harczer” na pl. Żołnie-
rów. 3731-G

POSREDNICTWO han-
22-77-36. 2942-G
MAŁESTOŁO poszukiw
mieszkańcami, ponie-
działek, 6.00, 8.00, 12.00,
16.00-18.00. 3891-G
NOVOCEZNE cztery tel.
22-05-93. 38002-G

ZGUBY
5.02. na ul. Wyzwolenia
zgubiono podulany zga-
rek elektroniczny. Uci-
wione zgubione proszę
się o zwrot do sklepu
„Harczer” na pl. Żołnie-
rów. 3731-G

POSREDNICTWO han-
22-77-36. 2942-G
MAŁESTOŁO poszukiw
mieszkańcami, ponie-
działek, 6.00, 8.00, 12.00,
16.00-18.00. 3891-G
NOVOCEZNE cztery tel.
22-05-93. 38002-G

Z higieną ciągle na bakier...

Miasto od podwórka

PRZEGLĄD stanu sanitarno-higienicznego miasta, którego dokonali ostatnio radni miejscy przy udziale przedstawicieli Sanepidu i straży prezydentki, był konsekwencją wcześniejszych sygnałów mieszkańców Szczecina. Grupy inspekcyjne podzielone na sześć zespołów zacięciem inspekcji objęły Śródmieście (2 zespoły), Pogodno, Dąbie, Głębokie i Źródło.

JEDEN z zespołów, idąc śladem sygnałów szczecinian, dokonał m. in. przeglądu posesji przy al. Jedności Narodowej 42. Budynek ten jest wyjątkowo zaniebany. Klatka schodowa jest brudna, zaśmiecona i zanieczyszczona fekaliami. W fatalnym stanie jest brama wejściowa i podwórko z których pięć zrobiło miejski szaleń. Nie jest to, niestety, przypadek osobno. Podobną sytuację odnotowano w domach przy ul. ul.

Szymanowskiego, Odrowąża, Zupańskiego, Buczka. Klatki schodowe tych posesji są nie malowane od kilku lat, bramy i podwórza zarzucone odpadkami przemysłowymi, spożywczymi i poromontowym gruzem. Wiele z tych posesji pozostawia stan ruin, szczególnie w dolnych odcinkach, i zwiędzenia dachów.

Grupy inspekcyjne dokonały również przeglądu budynku przy al. Polna 63, w którym mieści się szkoła i internat dla pielęgniarzek. W raporcie odnotowano popękane i uszkodzone chodniki wokół posesji i tarasujące wejście kłuby na śmieci. Zwrócono również uwagę na kłoki kłamiarek używane tuż pod oknami domu, co stwarza m. in. możliwość włamania, a już na pewno nie dodaje uroku zewnętrznej części posesji.

Niekorzystnie wypadła również lustracja basenu p.o. na Jasnych Błoniach, jeziorka Rusalka i Teatru Letniego. W trakcie inspekcji okazało się, że obydwa zbiorniki wodne są w poważnym stopniu zanieczyszczone, natomiast teren przy nich szczególnie zaniebany — w poważnej części brakuje zarówno chodników jak i ogrodzenia zabezpieczającego obiekt.

LUSTRACJA poddane zostały także niektóre stawy, rowy, ścieki i ujścia małych rzeczek. Zbiorniki w znacznym stopniu są zanieczyszczone przez prywatnych właścicieli posesji, którzy odprowadzają do nich nie tylko fekalia, ale i ścieki hodowlane. Ma to miejsce m.in. przy ul. Ogrodowej, Różyckiego, Szerokiej i pl. Słowiańców. W poważnym stopniu zagrożone jest jezioro Słoneczne, które już w tej chwili stanowi złośliwą nieczystość z okolicznych terenów. W równie poważnym stopniu są zanieczyszczone małe stawy i rzeczka Chałkowska, do której odprowadzane są nieczystości z posesji przy ul. Bat. Chłopskich 61 i także ze szpitala w którym mieści się dom dziecka. Złewnie ścieków stanowi również staw przy ul. Przytulnej i Osiedleńczej. Latem zbiorniki te są wyłęgarnią much i komarów, co stanowi poważne zagrożenie epidemiologiczne.

W raportach grup inspekcyjnych znalazły się również uwagi, których stan tak zewnętrzny jak i wewnętrzny.

wewnętrzny w zasadzie kwalifikuje je do kapitalnego remontu. Są one zlokalizowane m.in. przy ul. al. Swiatowida, Kołkojowej, Nad Odrą, Kaszubskiej, Owocowej, 3 Maja, Czarnieckiego itd. W szczególności złym stanem pozostają jednak budynki administracyjne przez PKP. Brudne i zaśmiecone, lakhy bezpanskie, wygładają odrażająco.

INA tym można by w zasadzie zakończyć nie dodając słowa komentarza. Fakty mówią przecież za siebie. Warto jednak zaznaczyć, że w niektórych przypadkach posypały się 500-złotowe mandaty dla zarządców domów, wydane zostały zlecenia adresowane zarówno do prywatnych właścicieli domów jak i służb odpowiedzialnych za czyszczenie stałych zbiorników wodnych. Do całości zagadnienia ustosunkuje się również prezydent miasta, któremu przedstawiono ogólny raport o stanie sanitarno-higienicznym Szczecina. I miejmy nadzieję, że konsekwencje, jakie zostaną wyciągnięte w stosunku do winnych zaniebań będą przestrożą dla innych!

(Jacek)

Tu zawsze jest zima...

JEDNYM miastem w naszym mieście, gdzie nieustannie panuje zima jest „Łodogryf”, cieszący się dużą popularnością wśród miłośników tyżdarstwa. Od rana do wieczora tętni życiem nawet opady deszczu nie odstraszały nikogo. Dzieki czeskiej maszynie do wyrywania tańca jest ona obojętna na jakiegokolwiek w niej dziur, jak to kiedyś bywało. Tym wszystkim, którzy chcieliby pojeździć w spokoju bez tłoku, polecamy niedzielna ślizgawkę o godz. 20. Kiedy to na taflę panuje cisza i spokój. Przyczyna jest oczywista — telewizyjny „Shogun” sprawia, że „Łodogryf” pustoszeje. (mk)

Kiedy po kartki?

EMERYCI i renciści pobierający karty zaopatrzenia w siedzibach OADM winni po kartki na marzec zgłaszać się w następujących dniach: osoby, których nazwiska zaczynają się na litery ABC — 18 lutego, DEFG — 14, HIJ — 15, K — 18, LLM — 19, NOP — 20, S — 21, RTU — 22. WZ — 23. Punkty wydawania kartek czynne są w poniedziałek od 9 do 14; a w pozostałe dni od 9 do 14; w wolne soboty i niedziele — nieczynne. Przypominamy, że kartki wydawane są na podstawie dowodu osobistego i wkładki zaopatrzenia.

Z opałem dla szkół nadal kruczo

DZIŚ, po dwutygodniowej przerwie powrócił do szkół podstawowych i średnich uczniowie. Czy będą uczyć się w zimnych pomieszczeniach — jak to miało miejsce niedawno w niektórych szkołach, czy też w dobrze ogrzewanych? Odpowiedź na to pytanie szukaliśmy w Miejskim Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół, który zaopatrza placówki oświatowe w opał. Organizmally tam niezbędny optymistyczny wiadośności, albowiem dostawy opału do szkół są skromne i przybywają do Szczecina nieregularnie. Zadań szkoła nie posiada za pasu na okres dłuższy niż jeden, dwa tygodnie. Mało jest koksów do brzoj jakości, a większość dostaw stanowił miał, którego wydajność kaloryczna nie jest duża. (mk)

Droższe czyszczenie

BARDOZO się zdziwił nasz Czytelnik oddając w Zakładach Pralniach kurki do czyszczenia, gdy po okrośnieniu jej nieznajemy wartości (kuchnia) wysłał pocztą dość drogą za usługę. Jak się okazało, było to zgodne z obowiązującym regulaminem. Wymieniliśmy rzecz — tym droższą ceną. Czyżby stosownie przy czyszczeniu linie, droższe także zostały niż przy mniej wartościowej odzieży? (b)

Milicja drogowa prosi świadków

4 STYCZNIA br. o godz. 17.45 w Wólczkowie samochód ZUK o znakach rejestracyjnych zaczynających się literami SZD poturcił ciężarówkę Mięczyńskiego K., a następnie oddał się z milicji wypadku. Świadców tego zdarzenia proszenia są o zgłoszenie się do RUSW ul. Kaszubska 35, pok. 8 lub tel. 30-74-55.

„Baltona” rozszerza działalność

Sklep z upominkami

REFORMA gospodarcza zmusza do myślenia także w przedsiębiorstwach, które od lat wypracowały styl i zakres swego działania. Tak ma się także sprawa z „Baltoną”, która obok zaopatrywania statków, sprzedaje towarów marynarzom własnej i obcych bander, turystom i dyplomatom, podjęła działalność tzw. paczkarską przez swe Biuro Handlowe w Gdyni. Są to paczki standardowe zamawiane przez zleceniodawców zagranicznych i rozsyłane w kraju przez pocztę. Cennik i informacje o zestawach rozprawdane są przez oddziały Banku Pekao i sieć agentów zagranicznych.

OBECNIE „Baltona” rozszerza działalność przez uruchamianie sieci sklepów (upominki z wyboru) dla klientów dysponujących walutą wymienną. Sklepy te będą prowadzić szeroki asortyment towarów spożywczych a także przemysłowych. Nabyte tam będzie można praktycznie każdy towar znajdujący się w obrocie handlowym „Baltony”. Zapłać może odbywać się gotówką bądź przelewem z konta walutowego. W założeniu sklepy mają być uzupełnieniem oferty „Peweksu”, z którym „Baltona” zawarła stosowne porozumienie.

Szczecińskie Biuro Handlowe PHZ „Baltona” 26 stycznia br. uruchomiło sklep ogólnie dostępny w kołobrzegu przy ul. Moraskiej 4, ciesząc się od chwili otwarcia znacznym zainteresowaniem mieszkańców i osób przysiadłych. Dziś w poniedziałek 11 bm. w Szczecinie, przy pl. Orła Białego 7 otwarta będzie podobna placówka. W sklepie znajdować się będzie także stoisko informacyjne o sprzedaży katalogowej „Baltony”. Oferta jest rozszerzona o artykuły gospodarstwa domowego i sprzęt techniczny użytku domowego.

Jak nas poinformowało w Biurze Handlowym „Baltona” w Szczecinie, ze względu na gabaryty i ciężar urządzeń gospodarstwa domowego niemożliwe jest przesyłanie ich pocztą. Stąd też obecnie trzeba je odbierać z magazynu „Baltony” przy ul. Gdańskiej. Czynione są jednak starania, by uruchomić punkty odbioru położone jak najbliżej klienta, przy sklepach „Baltony” w Kołobrzegu, Kołobaskowie, Olsztynie, Świecku i Zgorzelcu. A w miarę powstawania dalszych sklepów także w Gorzowie i Zielonej Górze.

Ustaliliśmy z „Pewexem” że za identyczne towary pobierany identyczne ceny — stwierdził dyr. Jerzy Pilarczyk. — Nie zamierzamy więc konkurencyjnie cenami z wybranych asortymentów. Dostawy do naszych sklepów robić będziemy pod klientów, pod ich zainteresowania i potrzeby. Działalność baltonowskich sklepów upominkowych, nie pomniejsza naszej działalności statutowej a więc zakresu naszych do obywateli obywateli. Jest to natomiast otwarcie się przedsiębiorstwa wobec ludzi, którzy nie są na wyznaczonej czy rybakami, dyplomata, mi, turystami czy wreszcie przesiedleńcami. Wielokrotnie spotykaliśmy się z zarzutami, że w naszych sklepach, mimo dysponowania walutą wymienną nie mogą dokonać zakupu obywatele nie należący do tych kategorii. Obecnie sprawa ta została rozwiązana.

Dodać należy, że „upominkowe” sklepy „Baltony” działają już w Gdyni, Gdańsku, Świnoujściu i w Warszawie. Sieć tych sklepów ma powstać w innych oddalonych od morza regionach kraju. (wt)

dział szeroki asortyment towarów spożywczych a także przemysłowych. Nabyte tam będzie można praktycznie każdy towar znajdujący się w obrocie handlowym „Baltony”. Zapłać może odbywać się gotówką bądź przelewem z konta walutowego. W założeniu sklepy mają być uzupełnieniem oferty „Peweksu”, z którym „Baltona” zawarła stosowne porozumienie.

Szczecińskie Biuro Handlowe PHZ „Baltona” 26 stycznia br. uruchomiło sklep ogólnie dostępny w kołobrzegu przy ul. Moraskiej 4, ciesząc się od chwili otwarcia znacznym zainteresowaniem mieszkańców i osób przysiadłych. Dziś w poniedziałek 11 bm. w Szczecinie, przy pl. Orła Białego 7 otwarta będzie podobna placówka. W sklepie znajdować się będzie także stoisko informacyjne o sprzedaży katalogowej „Baltony”. Oferta jest rozszerzona o artykuły gospodarstwa domowego i sprzęt techniczny użytku domowego.

Jak nas poinformowało w Biurze Handlowym „Baltona” w Szczecinie, ze względu na gabaryty i ciężar urządzeń gospodarstwa domowego niemożliwe jest przesyłanie ich pocztą. Stąd też obecnie trzeba je odbierać z magazynu „Baltony” przy ul. Gdańskiej. Czynione są jednak starania, by uruchomić punkty odbioru położone jak najbliżej klienta, przy sklepach „Baltony” w Kołobrzegu, Kołobaskowie, Olsztynie, Świecku i Zgorzelcu. A w miarę powstawania dalszych sklepów także w Gorzowie i Zielonej Górze.

Ustaliliśmy z „Pewexem” że za identyczne towary pobierany identyczne ceny — stwierdził dyr. Jerzy Pilarczyk. — Nie zamierzamy więc konkurencyjnie cenami z wybranych asortymentów. Dostawy do naszych sklepów robić będziemy pod klientów, pod ich zainteresowania i potrzeby. Działalność baltonowskich sklepów upominkowych, nie pomniejsza naszej działalności statutowej a więc zakresu naszych do obywateli obywateli. Jest to natomiast otwarcie się przedsiębiorstwa wobec ludzi, którzy nie są na wyznaczonej czy rybakami, dyplomata, mi, turystami czy wreszcie przesiedleńcami. Wielokrotnie spotykaliśmy się z zarzutami, że w naszych sklepach, mimo dysponowania walutą wymienną nie mogą dokonać zakupu obywatele nie należący do tych kategorii. Obecnie sprawa ta została rozwiązana.

Dziękujemy...

UCZENNICY Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 1 w Szczecinie za podziwiania z obozu zimowego w Świdnicy. Filikarkom rocznym KS „Łączności” za kartkę z obozu sportowego w Zielonej Górze; Uczennicom Studium Nauczycielskiego ze Szczecina przebywającym na obozie harcerskim w Niedźwiedziu koło Mazan za podziwiania i niekna widokówkę z Poronina.

MROŻ znów ścisnął. Na Odrze wciąż kra...
Foto: Z. Jodkowski

„Wypadły” z kursu?

PASAZER linii tramwajowej nr 8 zderzeniowy nieregularnością przejazdów wozów na tej trasie, zadał sobie trud i spisał numery tramwajów — przez trzy kolejne dni tworzących w godzinach rannych małe stado — na pelli końcówki przy ul. Kwiatowej. I tak 3 bm. o godz. 9 stali sobie trzy tramwaje o numerach pierwszych wozów: 684, 708, 714. W dniu następnym także o tej samej godzinie „odpoczywali” znów trzy: 688, 690, 714, zaś 7 bm. o godz. 8.40 zbieżyły się w tej samej liczbie nr nr 702, 724, 756.

Takie sytuacje zdarzają się często i trudno dziwić się złości ludzi, którzy np. wieczorami muszą z kolei dość długo wyczekać na tramwaje jadące w kierunku Guminieca. (b)

Bezradność

ZWRÓCIŁI SIĘ do nas mieszkańcy budynku przy ul. Anieli Krzyżowej 8/2/3 w Dąbiu. Otóż od grudnia ub. roku pozwolili się wodzi. Kiedy woda zaczęła zalewać sufity mieszkań na parterze, po wielu montażach zjawili się pracownicy OADM w Źródłach, stwierdzili pęknięcie rury i zaizolowali w odcie dopływ wody na piętro budynku. Wody wciąż nie ma, wśród lokatorów są ludzie starzy, chorzy, kłębka porażający się o kulach. Pozostali oni bezradni wobec dokuczliwych kłopotów i zniechęceni administracji mieszkaniowej w Źródłach. (b)

Notatnik szczeciński

● Klub „Trans” zaprasza dziś o godz. 20 na kolejną edycję „Małej Akademii Jazzu”, wystąpi zespół „After Cation Satisfaction”.

● Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Miejski w Szczecinie Nad Odrą zaprasza swych członków na spotkanie przy muzyce i herbatce z okazji „Dnia Seniora”, które odbędzie się w klubie Huty „Szczecin” przy ul. Koscielnej futuro o godz. 17.

● Dziś o godz. 18 CKM „Słowianin” organizuje pelenyżny seans filmu japońskiego z cyklu „Kino ostatniej szansy” pt. „Proces posłakowy”.

● Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogrodnictwa zaprasza wszystkich zainteresowanych na odczyt nt. „Odczynniki produkcji ogrodniczej w świetle nowych zasad podatkowych i kredytowych”, odczyt odbędzie się we wtorek o godz. 19 w sal. Zespołu Szkół Ogrodniczych.

● Klub „Kierunki” (ul. Mariacka 6/8) zaprasza we wtorek o godz. 18 na spotkanie z red. Anna Radwanowa z cyklu „PAX w 40-lecie”. Tematem spotkania będzie „Wkład PAX-u w rozwój kultury polskiej”. W programie otwarcie wystawy pt. „Współczesny polski medal religijny”. Wstęp wolny.